

Czwartek 3. kwietnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70.— Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Programowe oświadczenie płk. Sławka.

Zapowiedź rozwiązania Sejmu. --- Prasa opozycyjna o nowym rządzie.

Sprawa krwawych zająć pod Skałatem.

Najmodniejsze materiały!damskie **LUBLIN i VOLK** ul. Sobieskiego 8
i męskie Dogodne spłaty!!

Mianowania i przeniesienia w armji.

Dnia 31. marca ukazał się Nr. VIII, Dziennika Personalnego Min. Spraw Wojsk., który zawiera większą ilość przeniesień i nominacji.

Między innymi zwolniony został ze stanowiska dowódcy 4-tej dywizji kawalerji w Lwowie gen. brygady Janusz Głuchowski z równoczesnem oddaniem do dyspozycji ministra spraw wojskowych.

Gen. brygady Stanisław Rozeń zwolniony został ze stanowiska komendanta garnizonu i komendanta miasta. Komendantem garnizonu m. Warszawy mianowany został pełniący dotychczas te obowiązki pułk. Bolesław Wieniawa Długoszewski.

Pułk. Zugler zwolniony został ze stanowiska dowódcy 2 psp., pułk. dypl. Juljusz Kleeborg mianowany dowódcą 6-tej brygady kawalerji w Stanisławowie, pułk. Korytowski Adam mianowany dowódcą brygady kawalerji w Równem, pułk. J. Dłużniakiewicz dowódcą 2 psp., ppułk. dypl. Józef Smoleński dowódcą 2 p. ul., ppułk. Ignacy Kowalczewski dowódcą 5 psk.

Zastępcami dowódców pułków piechoty mianowani: ppułk. Franciszek Matuszczak 49 pp., ppłk. Wiktor Rosiecki 19 pp., ppułk. Michalski Stefan 5 psp., ppułk. Jedrychowski Fel. 17 pp.

Na stanowisko zastępcy dowódcy pułku kawalerji mianowany ppłk. Konrad Zembrzycki, dotychczasowy adiutant marsz. Piłsudskiego do 1 p. szwol.

Pułk. lekarz Władysław Osmólski mianowany dyrektorem Centr. Instytutu Wychowania Fizycznego.

Pułk. Jan Kotowicz przeniesiony z 17 pp. do DOK. III. Grodno na kierownika Okręg. Urzędu Wychowania Fizycznego.

Pułk. Wład. Wojakowski przeniesiony z 5 psp. do DOK. V. Kraków na stanowisko kierownika Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego.

Ruch niepodległościowy w Indjach.



(xy) Do Europy nadeszły pierwsze zdjęcia z wielkiej akcji niepodległościowej przeciw rządowi angielskiemu w Indjach, zapoczątkowanej przez Gandhiego słynnym marszem do salin. Wezwanie Gandhiego znalazło żywy oddźwięk wśród Hindusów. Z wszyst-

kich stron napływają delegacje hinduskie, przylaczając się do marszu Gandhiego.

Rycina nasza przedstawia grupę nacjonalistów hinduskich w Kalkucie, którzy wyruszyli z sztandarem, aby przylaczyć się do Gandhiego.

Ppułk. Piątkowski Mieczysław z Wojsk. Inst. Geograficznego mianowany został komendantem placu we Lwowie.

W stały stan spoczynku przeniesieni zostali: pułk. dypl. Adam Koc, pułk. Stanisław Sopotnicki, ppłk. dypl. Zenon Adamowicz, ppułk. Tadeusz Zukotyński i ppułk. Franc. Kondrat.

Major Edward Milewski z 20 p. ul. mianowany zastępcą dowódcy tegoż pułku

NOWY WYNALEZEK MARCONIEGO.

Genua. (PAT.). Guiliemo Marconi w wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy

na temat swego ostatniego wynalazku, stwierdził, że nowy aparat przezeń skonstruowany, dzięki któremu przeprowadził on długą rozmowę z Sydneyem, na przestrzeni 22.500 km., nadaje t. zw. „fale czyste”. Podczas rozmowy istotnie słynny radjograf nie tylko nie zarejestrował fadingsów i interferencji, ale mógł skonstatować wyjątkową wyrazistość głosu rozmówcy. Sen. Marconi zapowiedział, że fale przesyłane przez nowy aparat, nie mogą być odbierane przez normalne stacje radjofoniczne i radjotelegraficzne bez specjalnych zmian w ich aparaturze.

Kryzys niemiecki.

Zaostrzenie się przeciwieństwa interesów klasowych, na którym chcą wygrać swoje atuty komuniści.

Było już od dawna do przewidzenia, że skoro tylko zostanie ratyfikowany plan Younga przez parlament niemiecki, dotychczasowa rządząca w Niemczech koalicja mieszczańsko-socjalistyczna rozpadnie się. Wogóle współdziałanie niektórych stronnictw mieszczańskich i kapitalistycznych z socjalistami było możliwe tylko pod ciśnieniem konieczności, wynikających z likwidacji przegranej wojny i jej skutków. Dopóki szło o decyzje polityczno-gospodarcze, mające uwolnić Niemcy od tych różnych sankcyj, którymi groził im na każdym kroku Traktat Wersalski, dopóki szło o oswobodzenie okupowanych prowincji nadreńskich, o ostateczne ustalenie zarówno wysokości, jak sposobu spłat reparacji, dopóty taka koalicja była koniecznością narodową i państwową niemiecką. Pod naciskiem tej konieczności oba przeciwstawne sobie obozy — kapitalistyczny i socjalistyczny — zdecydowały się na współpracę i koalicję.

Teraz konieczność ta została wyczerpana. Układ gwarancyjny z Lokarno chroni Niemcy przed powtórzeniem się okupacji francuskiej Zagłębia Ruhry. Obecność Niemiec w Lidze Narodów i jej Radzie daje im wszystkie prawa i środki obrony swoich interesów, jakie mieszczą się w statucie Ligi. Wreszcie plan Younga określa ostatecznie zarówno wysokość odszkodowań wojennych, które Niemcy mają zapłacić zwycięzcom, jak i sposób ich spłacania. Pospiesznie został zorganizowany już międzynarodowy Bank reparacyjny w Bazylei dla realizacji tych odszkodowań. Przygotowuje się wypuszczenie na targ amerykański ogromnej wspólnej

niemiecko-francuskiej pożyczki na sumę półtora miljarda dolarów dla przeistoczenia pierwszej serii obligów tych reparacji niemieckich w zwyczajne papiery rentowe.

W ten sposób ostatecznie prawne skutki przegranej wojny i podyktowanych przez Traktat Wersalski twardych warunków zostały wyczerpane. Niemcy ostatecznie pozbyły się charakteru zwyciężonych i stały się nie tylko pełnoprawnym członkiem rodziny cywilizowanych narodów, lecz nawet wysoce poszukiwanym sojusznikiem przez różne ich grupy.

Dla stronnictw niemieckich znikła zatem potrzeba zgody i tolerancji wzajemnej dla wspólnej obrony państwa, jego całości i jego interesów życiowych, którym odtąd nie już nie grozi. Tem silniej muszą wystąpić przeciwieństwa wewnętrzne, więc przede wszystkim przeciwieństwa klas społecznych i ich interesów.

Wskutek przegranej wojny Niemcy są obciążone ogromnymi zobowiązaniami pieniężnymi, które muszą być pokrywane z dochodu społecznego. I jakkolwiek dochód to dzisiaj już ogromny, bo na przeszło 90 miliardów marek rocznie oceniany, to jednak także i wydatki są nie małe. Dwa miljardy marek rocznie potrzeba płacić samych reparacji. Do tego ogromne sumy dla emerytów i inwalidów wojskowych. Wreszcie także i publiczne wydatki, podobnie jak we wszystkich innych krajach, także i w Niemczech ogromnie wzrosły. Ustawodawstwo społeczne, szeroko rozwbudowane, nakłada dalszych około dwóch miliardów wydatków.

Najgorsza zaś i najbardziej drażniąca

WYCINEK
„WIEKU NOWEGO“
 z rozwiązaniem Szarady Świątecznej
 (kwiecień 1930).

Rozwiązanie _____

Imię i nazwisko _____

Adres _____

rzecz, to bezrobocie przemysłowe i związana z niem konieczność płacenia wsparć bezrobotnym jako premji asekuracyjnej przed bolszewizmem i rewolucją socjalną. Obecnie rejestry wykazują blisko trzy miliony bezrobotnych. Z rodzinami będzie to zatem około dziesięciu milionów ludzi, którzy w miastach nie mają normalnych podstaw egzystencji. Jeżeli masy te nie mają rzucić się na ulice i zniszczyć porządek społeczny, to muszą być w jakiś sposób utrzymane, chociażby na najniższym poziomie bytowania ludzkiego, bo inaczej ogarnie je rozpacz, która, jak wiadomo, jest najgorszą doradczynią. Stąd konie-

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa sprawia znakomitą ulgę. Świadcetwa klinik kobiecych stwierdzają, że woda Franciszka-Józefa, jako łagodnie działający środek czyszczący, jest stosowana z doskonałym skutkiem, zwłaszcza u położnic. Żądać w aptekach i drogerjach. 1468.

ANTONI MARCZYŃSKI.

„BIAŁA TRUCIZNA“.

Powieść sensacyjno-filmowa.

(Ciąg dalszy)

— O, tak, tak... Powiem ci prawdę, że tak ogromnie wypiękniałaś przez ten rok w Paryżu, iż przez pierwsze dni byłem zupełnie ośmielony. Czy pozwolisz... — uciał przeżony swem zuchwalstwem.

— No, powiedz śmiało.

— Czy pozwolisz mi ucałować twe cudne ręce?

Podawała mu obie dłonie i parsknęła żywiołowym śmiechem.

— Widzę, że „czarny bizon“ także nie stracił tego roku. Nauczył się prawie komplementy, no no, — kręciła głową z uznaniem. Po chwili spojrzała nań ze zdumieniem. Z początku muskał wargami nieśmiało tylko jej różowe paznokietki, ale stopniowo wzrastał jego zapal w obcałowywaniu jej rąk; wreszcie pocałunki stały się żarłoczne, dzikie, prawie bolesne. — Staszek! No doryć już tego! — rzekła stanowczo i oswobodziła dłonie dość szorstko. Jego podniecenie udzieliło się jej całkiem bezwiednie, a świadomość tego faktu zirytowała ją trochę. — Może zdradzisz mi nareszcie tę twoją tajemnicę, co? — powiedziała.

Nie dostrzegł chmurki niezadowolenia na jej czole; widział tylko jej zarumienione policzki oraz przyspieszony ruch piersi i osądził, że nadeszła odpowiednia chwila.

— Basińko — zawołał uroczyście, po-

stawając z ławki; — ja ciebie także kocham! To chciałem ci powiedzieć.

Wzruszyła ramionami. Jej wyrazista twarzyczka przybrała wyraz zdumienia; taką minę robi człowiek, któremu znajomy powie „na ucho“ fakt notorycznie znany.

— Wiem o tem, że mnie kochasz. Ja ciebie także. Znany się przecież od małych dzieci... Ach, i to może jest owa „tajemnica“? — spytała, nie tając rozczarowania. — Więc, żeby mi to powiedzieć zaciągnęłaś mnie do łązinek i włożyłaś mnie po całym parku? No, wiesz? Nie powiem, żebym była zachwycona takim lichym dowcipem.

Staś nie miał wcale miny winowajcy.

— Ach, Boże... Ona mnie nie rozumie! — załamał ręce.

— Więc gadaj jaśniej, o co chodzi.

Zastanowił się, potem, kierując się nagłym porywem serca, rymnął na kolana przed ławką i zaczął mówić szybko, bez zająknięcia, jak dobrze wykuta lekcję:

— Kocham cię, Basiu i pragnę się z toką ożenić! Przeprowadziłem cię tutaj po to właśnie, aby cię móc poprosić o rękę... A teraz, Basińko najdroższa moja, czekam twej odpowiedzi.

Był dumny z siebie. Nie zaciął się ani razu, nie pomylił, nie opuścił ani słowa. Wyrecytował dawno przygotowane przemówienie bez zarzutów i ani trochę nie wąpił w pomyslny skutek swych oświadczeń. A Basia była tak zaskoczona niezwykłą „ofertą“, że przez dobrą minutę nie mogła słowa wymówić, tylko kąciki ust drgały jej podejrzanie, tylko spoglądała na chłopca z bezgranicznym zdumieniem, które wkońcu ustąpiło miejscem żywiołowej wesołości. Parsknęła serdecznym śmiechem i chichotała srebrzyscie póki jej z nadmiaru dobrego humoru łzy nie stanęły w oczach. Osuszyła rzęsy chusteczką, spojrzała na klekającego wciąż Stasia i widok jego zgorzonej miny rozśmieszył ją ponownie.

— To jest twoja odpowiedź? — spytał z bolesnym patosem, otrzepując sobie zabłocone spodnie.

Basia spoważniała. Ten przemily smar-

kacz, oświadczenia się na klekawkach przedstawiał widowisko bardzo komiczne, ale Staś zmieszany, wstrzymujący płacz ostatnim wysiłkiem woli, smutny, przygnębiony budził w jej dobrym sercu litość i współczucie, zaśługiwał na inną odpowiedź niżli śmiech, który brał zapewne za szyderstwo z jego młodocianego wieku, co jest przecież achillesową pięłą dojrzewających chłopców. Zresztą, tyle wspólnych wspomnień ich łączyło, tyle lat najczystszej, najbardziej bezinteresownej przyjaźni.

— Słuchaj, Stasiu — powiedziała łagodnie, głaszcząc go po palającej twarzy. — Tyś sobie zażartował, prawda?... Nie? — dodała, widząc jego przejęty ruch głowy. — Zatem mówiles poważnie.

Wyrzwał się pięścią w piersi aż jęknął.

— Poważnie, jak nigdy jeszcze w życiu! — zaklął się.

— No dobrze, Stasiu... Ale czy zastanowiłeś się przedtem? Czy zdałaś sobie sprawę z tego, że to przecież... tylko się nie obrażaj, zupełnie nonsens!

— Acha, — odparł z goryczą — ale jak ty mi się oświadczyłaś, to nie był nonsens, prawda?

Basia wybaluszyła nieprawdopodobnie swoje ładne oczeta.

— Jak? Ja ci się oświadczyłam? Stasiu, czyś ty...

— Co? — przerwał oburzony. — Możesz mnie nie pocałowała w usta?

Rozśmieszyła ją znów bezgraniczna naiwność, lecz zapanowała doskonale nad maską twarzy. Ani jeden muskuł jej nie drgnął. Nie! To było raczej smutne, niż humorystyczne. Ten dzieciak uznał za wyznanie miłości to, co ona za żart uważała. Zebrawszy myśli, zaczęła mu perswadować całą niedorzeczność jego dzisiejszego występu, dobiegając przy tem słów jak najstaramiej, aby nie urazić jego chłopięcej dumy, potem zaś przeszła do owego fatalnego pocałunku:

(C. d. n.)



czność wsparć dla bezrobotnych, płaconych przez państwo z pieniędzy podatkowych.

To ogromne obciążenie gospodarstwa państwowego i społecznego zaostrza do ostateczności kwestję rozdziału tych ciężarów między poszczególne klasy. Zgodnie ze swoją logiką gospodarczą, kapitał chciałby większość tych ciężarów przerzucić na klasę robotniczą. Robotnicy zaś, zorganizowani głównie w dwóch potężnych i zajadle konkurujących ze sobą partjach — socjaldemokratycznej i komunistycznej — bronią się zaciekle przed przerzucaniem tych ciężarów na ich barki.

Obie strony wysuwają na uzasadnienie swoich stanowisk argumenty ważkie i słuszne. Przemysłowcy twierdzą, że ogrom podatków i świadczeń społecznych przy stosunkowo wysokich płacach robotniczych uniemożliwia im rozszerzenie produkcji, wyzyskanie nowych wspaniałych urządzeń technicznych i skuteczną konkurencję na targach zagranicznych z obcymi przemysłami. Nie mogą zaś sprzedawać, muszą ograniczać produkcję, więc także zmniejszać liczbę zatrudnionych robotników, którzy, upierając się przy wysokich płacach i świadczeniach społecznych, tracą równocześnie przez wzrost bezrobocia. Robotnicy znowu odpowiadają, że płace przy panującej drożyznie w żadnym prawie przemyśle nie wykraczają poza minimum egzystencji i że dalsze ich obniżenie spowodowałoby nie tylko wzrost niezadowolenia politycznego w 15-miljonowej masie proletariatu przemysłowego, lecz obniżyłoby do zera siłę nabywczą masy robotniczej, tak, że przemysłowcy nawet taniego towaru nie mieliby komu sprzedawać.

Całe to wielkie przeciwieństwo interesów klas zaostrzyło się teraz do ostateczności. Pod jego ciśnieniem rozpadła się właśnie teraz wielka koalicja stronnictw mieszczańskich z socjalistami. Gabinet koalicyjny Müllera podał się do dymisji. Do steru przyjdzie na krótki czas gabinet czysto mieszczański, oparty na koalicji demokratów, centrum katolickiego i partji ludowej, tudzież kilku małych frakcji parlamentarnych. Ale gabinet ten w najlepszym razie może mieć tylko dziesięć głosów większości w parlamencie. Może on więc kierować państwem tylko przejściowo.

W najbliższej przyszłości muszą być rozpisane nowe wybory jako próba uzyskania dostatecznej większości dla rządu, czy to prawicy, czy lewicy społecznej. Ale widoki powodzenia tej próby są minimalne. Wybory nie dadzą żadną miarą tak wielkiego przesunięcia sił na prawo lub lewo, aby na dłuższy czas mogły ustalić się rządy stronnictw mieszczańskich czy robotniczych.

Niemcy weszły niewątpliwie w okres długotrwałego kryzysu wewnętrznego. Likwidacja wewnętrznych skutków wojny przegranej okaże się — kto wie — czy nie znacznie trudniejszą, niż była likwidacja takichże

NAJLEPSZE MYDŁO

DOBY OBECNEJ



1208

skutków zewnętrznych i międzynarodowych. Wie o tem doskonale Komintern moskiewski i to jest właśnie przyczyna, dla której nie przestaje on uważać Niemiec za najbliższą ofiarę molocho rewolucji socjalnej. Uden.

Polska, jak i inne państwa, przeżywa obecnie okres pewnych trudności gospodarczych. Jednak nie można w tej sytuacji znaleźć żadnego śladu defetyzmu gospodarczego; przeciwnie, dla każdego jest niespodzianką, z jak wielkiem mestwem wależy i zwycięża te trudności naród, którego siła gospodarcza podczas wojny światowej bezprzykładnie została uszkodzona.

— A jakie są stosunki z Jugosławją, — zapytał się dziennikarz.

Z niezwykle zadowoleniem mogłem, podczas mego pobytu w Polsce, skonstatować wielki postęp w interesowaniu się opinii polskiej Jugosławją i jej stosunkami. Jugosłowiańsko - polskie towarzystwa w Warszawie i na prowincji stają się coraz czynniejsze. Najpoważniejsze dzienniki i czasopisma poświęcają dużo miejsca kwestjom jugosłowiańskim; „niedawno „Tygodnik Ilustrowany“ pomieścił cały cykl artykułów o literaturze serbskiej, które napisał jeden z waszych znanych pisarzy, Branko Lazarević, poseł Jugosławji w Warszawie, potem tłumaczenia waszego poety Duczića. Nadmieniam przy tej okazji, że we Lwowie wychodzi specjalny organ naukowy, poświęcony kwestjom słowiańskim „Ruch Słowiański“.

— Czy istnieje zainteresowanie się w Polsce dla naszego kraju pod względem turystycznym?

— Liczba naszych turystów — odparł p. minister — którzy szukają odpoczynku i słońca w Jugosławji, a przede wszystkim na

LISTY z JUGOSŁAWJI.

O stosunkach polsko-jugosłowiańskich. Wywiad u posta polskiego w Belgradzie.

(Od naszego korespondenta)

Belgrad, 28 marca.

Przy okazji przyjęcia pewnej wycieczki z Polski w Poselstwie Polskiem w Belgradzie jeden ze współpracowników tutejszego dziennika „Pravda“ poprosił p. Babińskiego, ministra Rządu Polskiej w Belgradzie, o udzielenie mu informacji na temat aktualnych obecnie spraw i zagadnień. Informacje te brzmią:

Stosunki nasze z zagranicą regulują się stopniowo. Świeżo podpisany traktat handlowy z Niemcami oznacza zakończenie wojny celnej, trwającej parę lat, i nowy etap w stosunkach zarówno gospodarczych, jak politycznych między Polską a Niemcami.

Traktat ma zasadniczo charakter umowy kontyngentowej: Polska dostała prawo wwozu do Niemiec 320.000 ton węgla miesięcznie,

oraz 200.000 sztuk trzody chlewnej rocznie, z powiększeniem o 75.000 sztuk. Ta umowa wpłynie nie tylko na rozwój gospodarczy obu państw, ale może równocześnie powiększyć działalność gospodarczą w tej części Europy.

Gdy wejdą w życie dwie ostatnie umowy — (podpisano też umowę likwidacyjną, która definitywnie reguluje i likwiduje wszelkie spory przeszłości) — to nowy stan, który nastąpi, musi niewątpliwie wpłynąć korzystnie na ogólną atmosferę stosunków politycznych po obu stronach granicy. Obie umowy utworzą nowe stosunki w życiu gospodarczym, dopomogą do poznania się wzajemnie i unormują stosunki sąsiedzkie.

Na zapytanie: jaki jest obecnie stan gospodarczy w Polsce, p. minister odpowiedział:

Lot na wyspy Kanaryjskie.



(xy) Z lotniska Travemünde (Niemcy) wystartował w tych dniach hydroplan typu Dornier Wal (nasza rycina) do lotu etapowego na wyspy Kanaryjskie w celu zbadania poszczególnych stacyj etapowych.

wyrzeżach waszego Adrjatyku, stale się zwiększa, o czym świadczy statystyka wiz paszportowych w poselstwie jugosłowiańskim w Warszawie. W tym roku też znaczna część Polek i Polaków poszła na waszych wybrzeżach odpoczynku, i powstanie napewno jeszcze jakiś dom polski, którą to myśl już podjęto.

— Jakże są stosunki handlowe polsko-jugosłowiańskie?

— Opinia nasza z zadowoleniem przyjęła do wiadomości, że niedługo mają się zacząć pertraktacje o nową umowę handlową, obejmując zupełnie dobrze, że ogólnym sympatjom wzajemnym muszą odpowiadać intensywne stosunki gospodarcze, czego dotychczas, niestety, nieosiągnięto w mierze pozadanej.

Męczeństwo pani Hanau.

PERYPETJE SKANDALU „GAZETTE DU FRANC”. GENJALNA OSZUSTKA GŁODOMOREM. — TRAGIFARSA, CZY OBLED.

(Od naszego korespondenta)

Paryż, w marcu 1939.

Szczegóły głośnego skandalu „Gazette du Franc” tkwią jeszcze żywo w pamięci Czytelników, którym znane są również wszystkie drażliwe momenty tego masowego oszustwa, którego ofiarą padło kilka tysięcy abonentów „Gazette du Franc”, organu p. Hanau.

Jak wiadomo, zbrodnia pani Hanau polegała przedewszystkiem na lansowaniu fikcyjnych akcji giełdowych wśród czytelników jej pisma, rekrutujących się przeważnie ze sfer drobnych rentjerów, którzy niejedno krotnie składali żmudnie grosz do grosza przez całe życie, by w końcu ten dorobek rzucić na żer oszukańczej kombinacji słynnej „dyrektorki”.

Pani Hanau potrafiła w krótkim czasie skupić olbrzymi kapitał, idący w miliony franków. Zdumienie ogarnia mimowoli przechodnia, gdy podziwia potężny 5-cio piętrowy gmach „Gazette du Franc”, mieszczący się w centralnej dzielnicy Paryża, w którym jeszcze niedawno wrzało od ruchu, zdumienie, że tak gigantyczne dzieło, oparte wyłącznie na fikcji i oszustwie, potrafiła, mimo wszystko, stworzyć kobieta. W swych obszernych biurach zatrudniała pani Hanau około 120 urzędników, a przez jej luksusowe poczekalnie, salony i gabinety przyjęć przewijały się najwybitniejsze osobistości finansjery, handlu i przemysłu.

Pani Hanau szafowała milionami, miała kosztowne auta i to, — co dla zwykłej czterdziestoletniej kobiety było największym szczyściem — licznych adoratorów.

Ale szczęście pani Hanau trwało krótko. Pewnego dnia, gdy przyjmowała, jak zwykle, interesentów w swym gabinecie dyrektorskim, groom zapowiadając nowego klien-

ta, podał jej wizytówkę. Pani Hanau przeczytała i zbladła: Georges Anquetil. Ten człowiek stał się powodem jej zguby. Najwybitniejszy szantażysta współczesny: powiedział jej tylko te słowa: „wiem o wszystkim”. Pani Hanau wypłaciła mu zaraz pół miliona franków, a potem opłacała się kilkakrotnie po sto tysięcy. W końcu jednak zażądała wypłaty, oznajmiając Anquetilowi, że nie otrzyma więcej ani grosza.

Wtedy cały, piękny gmach z bajki runął. Momentalnie setki rodzin znalazło się w nędzy na bruku. Wielu nieszczęśliwych rentjerów popełniło samobójstwa. Panią Hanau uwieziono.

W oczekiwaniu procesu przestano jednak o tej historii mówić.

Ale pani Hanau uznała za stosowne odświeżyć swoją popularność. Wystąpiła więc w nowej roli, tym razem mniej szkodliwej dla bliźnich, w roli — głodomora. Postanowiła tak długo nie przyjmować pokarmu, dopóki nie zostanie wypuszczoną na wolność. Po 16-to dniowej głodówce, skóra perswazje nie pomogły, postanowiono przewieźć ją z więzienia do szpitala i odżywiać przemocą. Pani Hanau bronila się jednak (dosłownie) nogami i rękoma. Gdy zapuszczono jej sondę do żołądka przez usta, przegryzła rurkę. W końcu przy czynnej pomocy 6-ciu sanitariuszy, którzy ją ubezwładnili, zdołano odżywić ją, zapuszcivszy sondę do żołądka przez nos.

Po tej operacji pani Hanau runęła wyczerpana na łóżko.

Każde było jednak zdumienie personelu szpitalnego, gdy nazajutrz nie znaleziono pani Hanau w jej pokoju, a łóżko było próżne.

„Dyrektorka” mimo 16-to dniowy post,

AMJANT DŻYHAD KURDESZ NABABESSA

i tysiące innych wyrazów, których nie spotykamy w życiu codziennem. A jednak, od ich dokładnego zrozumienia zależy często sens całego zdania, czasem książki. Im szersze pole zainteresowań, im obszerniejsza lektura, tem większa potrzeba słownika.

SŁOWNIK ILUSTROWANY
JĘZYKA POLSKIEGO
M. ARCTA w 2-ch tomach
zawiera 75.000 dokładnie
objaśnionych wyrazów
i zwrotów oraz 4.300 ilustracji.
Cena Zł. 72 i Zł. 85. Do
nabycia we wszystkich
księgarniach.

zdołała spuścić się po prześcieradle z okna na dziedziniec szpitalny i najspokojniej opuścić szpital. Nie skorzystała jednak z wolności. Udała się do więzienia i prosiła zarządcę, by napowrót umieścił ją w jej celi, gdyż woli pobyt w więzieniu, niż męki, które cierpi w szpitalu. Zarządca zastosował się oczywiście do prośby pani Hanau. Ponieważ jednak kontynuuje głodówkę w więzieniu, przeto ponownie zostanie przewieziona do szpitala, gdzie lekarze, dla utrzymania ją przy życiu, będą jej 3 razy dziennie zapuszczali rurkę przez nos do żołądka i odżywiać.

Na to wszystko reaguje opinia publiczna Paryża pytaniem: czy pani Hanau odgrywa tragifarsę, czy też może popadła w obłęd.

Stefan Herwil.

Bezrobocie w W. Brytanji.

Według ostatnich danych statystycznych sprawa wzrostu bezrobocia w Wielkiej Brytanji przedstawia się bardzo poważnie i wzbudza tam silne zaniepokojenie. Na początku marca b. liczba całkowicie bezrobotnych wynosiła: około 1.083.000 osób, czasowo bezrobotnych około 366.900, zatrudnionych dorywczo około 88.500, czyli ogółem około 1.539.300 bezrobotnych. Przeciwna liczba zabezpieczonych na wypadek bezrobocia w roku 1929-ym wynosiła około 10.191.000 pracowników, odsetek bezrobotnych stanowił około 10,5 proc. (8,2 proc. całkowicie bezrobotnych, 2,3 proc. czasowo bezrobotnych). W roku 1928-ym odsetek ten wynosił: 10,8 proc. (8,2 proc. całkowicie bezrobotnych i 2,6 czasowo), przy liczbie zabezpieczonych: 10.007.000. W roku 1927 przy 10.003.000 zabezpieczonych odsetek bezrobotnych wynosił 9,7 proc. (P. A. P.).

LUSTRA SREBRZY NA NOWO
M. BYK 19187
ORMIANSKA L. 27.

Jaki będzie kwiecień?

Wedle zapowiedzi jednego z meteorologów, pierwsza połowa kwietnia ma przynieść niespodzianki w pogodzie. Większych opadów spodziewać się należy na początku i w połowie miesiąca. W pierwszych 10 dniach miesiąca ma być w nocy zawsze mroźno, w dzień pogodnie. Skłonność do opadów i mgły istnieje około 2, 6 i 10 kwietnia.

Druga dekada miesiąca ma być zimna, z początku dość pogodna, potem pochmurna. W połowie dekady zapowiadają się zaburzenia atmosferyczne, miejscami nawet śnieg. Nie wiele lepsze będą ostatnie dni kwiet-

nia. Należy się wprawdzie spodziewać wzrostu temperatury i częściowej pogody, w końcu jednak ma być znowu dżdżysto i mglisto. A więc, ogólnie biorąc, niewesołe widoki.

Zbrodniczy pseudodetektyw.

NAMÓWIŁ SWEGO POMOCNIKA DO NAPADU NA WŁASNĄ CIOTKĘ, ABY ZROBIĆ SOBIE REKLAMĘ.

(xy) Ciekawą zbrodnię rozpatrywał onegdaj sąd paryski. Stał przed nim jako oskarżony niejaki Karol Gillant, człowiek o ciemnej przeszłości, brutal i awanturnik. — Był marynarzem, handlarzem kokainy, w końcu został detektywem prywatnym. I w tej roli dopuścił się zbrodni, uplanowanej z góry i wykonanej przy pomocy drugiego, słabego człowieka.

Karol Gillant poznał się z jakimś Chautrieuxem, którego zrobił swoim urzędnikiem. Pewnego dnia udali się obaj do baru, gdzie Gillant kazał Chautrieuxowi włamać się do mieszkania jego własnej ciotki, pani Gillant. Opisał mu dokładnie jej mieszkanie, potem dał mu rewolwer i powiedział: „Jeśli się ona pokaże, zabijesz ją!”

Po ułożeniu tego planu udali się obaj do wóźbiarki, która zapewniła ich, że interes, który zamierzają zrobić, uda się. Wobec tego Chautrieux, człowiek słaby i chory na umyśle, udał się do ciotki Gillanta rzekomo pod pozorem zasięgnięcia wiadomości o jej bratanku. W czasie rozmowy z panią Gillant Chautrieux rozspisał pieniądze. Pani Gillant pochyliła się, a wówczas Chautrieux zaczął ją dusić. Kiedy zaś pani Gillant zaczęła wzywać pomocy, zadał jej kilkanaście ciosów

drażkiem żelaznym. Ciosy te trafiły w oczy i oślepiły panią Gillant. Na krzyk pani Gillant zbiegli się sąsiedzi, którzy schwytali Chautrieuxa i oddali go w ręce policji. Chautrieux przyznał się natychmiast, że napadu dokonał pod wpływem namowy Gillanta.

Tymczasem Karol Gillant, dowiedziawszy się niby przypadkowo o napadzie na swoją ciotkę, zgłosił się w komisariacie policji i oświadczył, że zajmie się sprawą i odszuka napastnika. Jasne było, że cały napad urządził jedynie po to, aby zrobić sobie reklamę, jako detektyw prywatny.

Ale zarówno ciotka, jak jego własna rodzina, wskazali na niego jako na podżegacza do napadu i Gillanta aresztowano.

Przed sądem wypierał się Gillant uczestnictwa w napadzie, zwalając całą winę na Chautrieuxa, który ukradł mu rewolwer i napadł na jego ciotkę w celach rabunkowych, wydobywszy przedtem od niego szczegóły rozkładu jej mieszkania. Ale zeznaniem Gillanta zaprzeczyli świadkowie. Ofiara napadu, pani Gillant, która straciła wzrok, nie zjawiała się w sądzie. Sąd uznał zeznania Chautrieuxa za wiarygodne i skazał Gillanta na 8 lat więzienia i zapłatę odszkodowania w kwocie 40-000 franków.

Rząd na usługach przemytników.

SENSACYJNA AFERA W CHICAGO.

(xy) W Chicago odkryto szajkę przemytników alkoholu, która w przeciągu 7 lat swego istnienia sprzedała 7 milionów galonów alkoholu za cenę 60 milionów dolarów. Szajka rozpostarła sieć swojej działalności na całe Stany Zjednoczone i posiadała we wszystkich większych miastach swoich zaufanych agentów.

Kierownikiem był bułgarski inżynier Anastazow Sreben, który wynalazł sposób prze-

tworzenia denaturowanego spirytusu w alkohol do picia.

Ten koncern przemytniczy występował na zewnątrz pod nazwą towarzystwa dezynfekcyjnego. Dzięki swoim wyrobionym stosunkom koncern otrzymywał olbrzymie ilości denaturowanego spirytusu.

Również z wody do włosów, perfum i środków dezynfekcyjnych wytwarzano alkohol do picia.

Władze nie podejrzewały nigdy towarzystwa i dopiero po 7 latach zwróciły ich uwagę olbrzymie zapotrzebowanie spirytusu denaturowanego, którego sam rząd dostarczał przemytnikom za niską cenę.

Po pierwszych sensacyjnych odkryciach sprawa ucihła nagle. Powodem tego jest to, że w skandal wmiészani są różni urzędnicy, którzy ciągnęli zyski z maskowania sprawy przez tyle lat.

NAJCUDOWNIEJSZE

zapachy, perfumy, wody kolońskie i kwiatowe NA WAGĘ tylko w Perfumerii 1863
S. FEDER, Lwów, SYKSTUSKA 7

Oryginalny proces.

(xy) Były turecki mąż stanu, Tewfik Pascha, który od czasu przewrotu w Turcji żyje w Paryżu, wmiészany jest w oryginalny proces. Znany paryski krawiec damski dostarczył żonie Tewfika Paschy licznych toalet i przesłał rachunek Tewfikowi Paschy.

Tewfik Pascha odmówił zapłacenia rachunku, uzasadniając to tem, że ożenił się w Turcji podług praw tureckich, które rozdzielają małżonków majątkowo i dlatego nie jest on zobowiązany płacić długów swojej żony.

Krawiec wniósł skargę przeciw Tewfikowi Paschy do sądu i dochodzi energicznie swoich praw.

UWAGA!
UWAGA!

Za
Złoty 40.000
nagród

Przynosi Wam

KONKURS
za **ROZWIĄZANIE**
ZAGADKI
RADION



Spieszcie do kupców dla zaopatrzenia się w bezpłatne karty, upoważniające do wzięcia udziału w KONKURSIE.

Uparty oszust.

Podał się przed sądem za swego własnego brata.

(xy) Sądy berlińskie mają ciężką pracę z uporczywym oszustem, Wilhelmem Mässigem, osobnikiem karanym już wielokrotnie za różne nadużycia i przestępstwa. Przestępstwa te, za które odsiadywał już karę więzienia, rozciągały się albo na dziedzinę zbrodni przeciw moralności, albo też na dziedzinę oszustwa. I tak przedstawił się raz Mässig jako poseł do parlamentu i zbierał składki na cele humanitarne. Składki te szły naturalnie do jego kieszeni.

Teraz stanął znowu przed sądem. Miał on przedtem pracownię, w której zajętych było 40 robotnic. Potem zbankrutował i firmy, dla których pracował, otrzymały zakaz zapłaty. Mässig doniósł wobec tego jednej z firm konkurencyjnych, że pracownię jego prowadzi nadal jego brat. W ten sposób udało mu się otrzymać kilka wpłat o firmy. Ale kiedy firma ta przestała dalej płacić, Mässig zaskarżył ją do sądu i przedstawił się w sądzie jako własny brat, Walter.

Rozegrały się przytem komiczne sceny: przedstawiciel firmy twierdził, że stoi przed nim Wilhelm Mässig a nie Walter Mässig, natomiast oskarżyciel upierał się, że jest Walterem Mässigem.

Sąd polecił oskarżycielowi przynieść na następną rozprawę swoje papiery. Tymczasem proces uległ zwłoczce, ponieważ Mässig aresztowano i wsadzono do więzienia na trzy lata za inne przestępstwa.

Ameryka wzywa pomocy Europy przeciw bandytom.



(xy) Wobec tego, że amerykańska policja zawiodła zupełnie w walce z wielkimi szajkami przestępców, rząd amerykański postanowił powołać do Chicago najlepszego kryminologa wiedeńskiego, Ferdynanda Watzeka (nasza rycina). Watzek uchodzi za najwybitniejszego kryminologa w całym świecie. Był on pozatem organizatorem austriackiej policji przed wojną i kierownikiem całej tajnej służby austriackiej.

SZARADA ŚWIĄTECZNA

„WIEKU NOWEGO”

PIERWSZA z TRZECIĄ - to broń groźna,

Choć wystrzeżić z niej nie można.

DRUGA - rzeka z piękna słynie -

Niedaleko Lwowa płynie.

DRUGA-TRZECIA - pęd ich miły,

Tej zimy rzadkością były.

CAŁOŚĆ - barwnie ozdobiona

W kościele bywa święcona

I w smacznych potraw zespole

Pierwsze na świątecznym stole.

Za trafne rozwiązanie powyższej szarady Wydawnictwo „Wiek Nowego” przewiduje do rozlosowania pomiędzy Czytelników

150 nagród

wartości około

2.000 złotych

a mianowicie:

- 1) kompletny radiowy aparat detektorowy
- 2) 10 złotych gotówka,
- 3) 1/2 tuzina mydeł toaletowych,
- 4) 2 kg. kielbasy wędzonej i funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 5) 1 funt herbaty,
- 6) 5 kg. cukru kostkowego,
- 7) 5 kg. mąki pszennej,
- 8) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 9) 1 litr wódki,
- 10) 20 złotych gotówka,
- 11) 5 kg. mąki pszennej,
- 12) 100 papierosów egipskich,
- 13) 1 kg. kawy palonej,
- 14) 1 flaszka wina wytrawnego,
- 15) 5 złotych gotówka,
- 16) 2 kg. kielbasy wędzonej i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 17) 100 papierosów „Pani”
- 18) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 19) 1 kg. kawy palonej,
- 20) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 21) 5 kg. mąki pszennej,
- 22) 1 funt herbaty,
- 23) paczka tytoniu „Xanti”
- 24) 1 flaszka wódki słodkiej,
- 25) 2 kg. kielbasy wędzonej i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 26) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 27) 5 kg. cukru kostkowego,
- 28) 1 kg. masła deserowego,
- 29) 5 złotych gotówka,
- 30) 1 szynka wędzona i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 31) 10 złotych w gotówce,
- 32) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 33) 5 kg. mąki pszennej,
- 34) 1 kg. czekoladek,
- 35) 1 flaszka wódki,
- 36) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 37) 1/2 tuzina mydeł toaletowych,
- 38) 1/2 tuzina chustek do nosa,
- 39) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 40) 1 kg. masła deserowego,
- 41) 5 złotych w gotówce,
- 42) 1 szynka wędzona i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 43) 5 kg. cukru kostkowego,
- 44) 1 funt herbaty,
- 45) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,

- 46) 10 kg. mąki pszennej,
- 47) 1 kg. kawy palonej,
- 48) 100 papierosów egipskich,
- 49) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 50) całe święta: 5 kg. mąki pszennej, 5 kg. cukru kostkowego, 1 kg. masła deserowego, 2 kg. kielbasy, 1 flaszka wódki, szynka wędzona, 2 funty mieszanej musztardy Gorgona, 100 papierosów egipskich i 20 złotych na drobne wydatki,
- 51) 15 złotych gotówka,
- 52) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 53) flaszka wina słodkiego,
- 54) 5 kg. mąki pszennej,
- 55) 5 kg. cukru kostkowego,
- 56) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 57) 1 funt herbaty,
- 58) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 59) 1 kg. kawy palonej,
- 60) 5 złotych w gotówce,
- 61) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 62) 1/2 tuzina chustek do nosa,
- 63) 1 flaszka wódki,
- 64) 5 kg. mąki pszennej,
- 65) 5 złotych w gotówce,
- 66) 2 kg. słoniny,
- 67) 5 kg. mąki pszennej,
- 68) 1 kg. masła deserowego,
- 69) 1 flaszka wódki,
- 70) 10 złotych w gotówce,
- 71) 1 funt herbaty,
- 72) 1/2 tuzina chustek do nosa,
- 73) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 74) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 75) 1 szynka wędzona i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 76) 1 funt kawy palonej,
- 77) 100 papierosów egipskich,
- 78) kompletny radiowy aparat detektorowy
- 79) 5 kg. cukru kostkowego,
- 80) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 81) 1 kg. masła deserowego,
- 82) 1 flaszka wódki,
- 83) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 84) 5 kg. mąki pszennej,
- 85) 10 złotych w gotówce
- 86) 2 kg. słoniny,
- 87) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 88) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 89) 1 funt herbaty,
- 90) 5 kg. cukru kostkowego,
- 91) 5 złotych w gotówce,
- 92) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 93) 1 funt kawy palonej,
- 94) flaszka wódki,
- 95) 1 kg. masła deserowego,
- 96) 5 kg. mąki pszennej,
- 97) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 98) 1/2 tuzina chustek do nosa,
- 99) 1 flaszka wina słodkiego,
- 100) 1/2 tuzina mydeł toaletowych,
- 101) flakon wody kolońskiej,
- 102) 1 szynka wędzona i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 103) 2 kg. słoniny,
- 104) 100 papierosów egipskich,
- 105) 1 funt kawy palonej,
- 106) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 107) 1 kg. czekoladek,
- 108) 1 kg. masła deserowego,
- 109) 1 flaszka wódki,
- 110) 5 kg. cukru kostkowego,
- 111) 10 złotych gotówka,

- 112) 100 papierosów egipskich,
- 113) kwart. prenumerata „Wiek Nowego”
- 114) 10 kg. mąki pszennej,
- 115) 1 kg. masła deserowego,
- 116) 1 funt herbaty,
- 117) 2 kg. słoniny,
- 118) flakon wody kolońskiej,
- 119) 1 kg. kawy palonej,
- 120) 10 złotych w gotówce,
- 121) 10 kg. kaszy hreczanej,
- 122) paczka tytoniu „Xanti”
- 123) 1 flaszka wina słodkiego,
- 124) 5 kg. mąki pszennej,
- 125) 1 kg. masła deserowego,
- 126) 1 funt herbaty,
- 127) 100 papierosów egipskich,
- 128) 1 flaszka wódki,
- 129) 1 funt herbaty,
- 130) 1 flaszka rumu,
- 131) 1 szynka wędzona i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 132) 1 kg. kawy palonej,
- 133) 10 złotych w gotówce,
- 134) 1 flaszka wódki,
- 135) 10 kg. mąki pszennej,
- 136) 5 kg. cukru,
- 137) 1/2 tuzina chustek do nosa,
- 138) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 139) 1 flaszka wódki,
- 140) 1 funt herbaty,
- 141) 1 kg. masła deserowego,
- 142) 1 kg. kawy palonej,
- 143) 20 złotych w gotówce,
- 144) 2 kg. kielbasy i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 145) 1 szynka wędzona i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 146) 100 papierosów egipskich,
- 147) 5 kg. cukru kostkowego,
- 148) 5 kg. mąki i 1 kg. masła deserowego,
- 149) 1 szynka wędzona i 1 funt mieszanej musztardy Gorgona,
- 150) kompletny radiowy aparat detektorowy.

WARUNKI UCZESTNICTWA:

1) Udział w losowaniu nagród za trafne rozwiązanie Szarady biorą wszyscy stali czytelnicy „Wiek Nowego”.

Rozwiązania nadsyłać należy na specjalnych wycinkach szaradowych, do ważności rozwiązania i prawa uczestnictwa w losowaniu potrzeba trzech takich odcinków.

Tylko więc ten czytelnik, który nadesłanie dobre rozwiązanie z trzema wycinkami, będzie uczestniczył w losowaniu i będzie miał prawo do wylosowanej nagrody.

Wycinek do wypełnienia zamieszczamy, codziennie na 2 (drugiej) stronie „Wiek Nowego”, na wycinku tym w odpowiedniej linii należy wypisać rozwiązanie, imię i nazwisko oraz dokładny adres, poczem zebrałszy trzy odcinki i wypełniwszy należyte przesłać je w kopercie.

Rozwiązania przesyłane pod pseudonimem, lub fikcyjnym nazwiskiem nie będą uwzględniane, przy wydaniu nagród wygrający będzie musiał wylegitymować się.

2) Rozwiązania na wycinkach należy przysłać, lub doręczać do Administracji „Wiek Nowego” (Lwów, Sokoła 4) tylko w kopertach z napisem „Dział Szaradowy Wiek Nowego”.

Rozwiązania nadesłane bez napisu „Dział Szaradowy” nie będą dopuszczone do losowania.

Listy z rozwiązaniem Szarady nie powinny zawierać żadnej innej wiadomości i korespondencji.

3) Rozwiązania nadsyłać można włącznie do soboty 12. kwietnia br.

4) Publiczne losowanie wyznaczonych nagród odbędzie się w niedzielę dnia 13. kwietnia br.

5) Wydawanie wygranych nagród odbędzie się we środę 16. kwietnia br. o godzinie 18-tej (6-tej) wieczorem w Administracji „Wiek Nowego” (Sokoła 4).

Czytelnikom z poza Lwowa będą wylosowane nagrody, lub ich równowartość w gotówce, wysłane pocztą.

DZIS WYCINEK NA 2 STR.

SENSACYJNA ZBRODZIA

PRZED SĄDEM PRZEMYSKIM.

Dwudziesty czwarty dzień rozprawy o morderstwo przeciw emer. major. Tadeuszowi Ryłskiemu.

Ostatnie wnioski obrony. --- Sędziom przysięgłym będzie postawione tylko jedno pytanie w kierunku zbrodni morderstwa.

(Od własnego korespondenta)

Na początku dzisiejszej rozprawy obr. dr. Landau postawił

cały szereg wniosków,

wśród nich wniosek na odczytanie: 1) listy ewidencyjnej o służbie wojskowej Ryłskiego, 2) listu dra Moszyńskiego, adwokata w Złoczowie do Katarzyny Zaraniskiej we Lwowie, aby do niego przyjechała, a on jej zwróci kosztą podróży, 3) listu śp. Ryłskiej do pierwszego męża (Wiktor Jasińskiego). ---

Wniósł dalej na przesłuchanie Stefana Zajacę, urzędnika kasy chorych, który bawiąc w kilka dni po śmierci Ryłskiej w Pietryczach, odkrył w drzewie naprzeciw jasionu kulę brakującą (z pierwszego lub drugiego strzału). Wniósł też na odczytanie aktów, dotyczących się pobicia Katarzyny Zaraniskiej, gdyż z aktów tych ma wynikać, że pobicie to nie pozostaje w żadnym związku z jej zeznaniami w sądzie złoczowskim.

Po przemówieniu prokuratora, oraz obrońców dra Frimma i dra Peipera w sprawie powyższych i innych wniosków dra Landaua, trybunał udał się na naradę, w rezultacie której uwzględnił przytoczone wyżej wnioski obrońcy oskarżonego, odmówił natomiast wnioskowi na przesłuchanie Stefana Zajacę, oraz odczytanie aktów, dotyczących pobicia Zaraniskiej. Wobec tego przystąpiono do czytania dopuszczonych listów.

Z treści odczytanego listu śp. Ryłskiej do pierwszego jej męża (Jasińskiego) wynika, że Ryłska żaliła się przed mężem iż nie ma nowej sukni. Prosi więc o przysłanie jej starych sukni, a przy końcu listu pisze, że dość ma biedy i chętnie wydzierżawi majątek.

Z odczytanej wojskowej listy ewidencyjnej Ryłskiego okazuje się, że Ryłski jest odznaczony krzyżem walecznych i że był dwa razy ranny.

W tem miejscu przewodniczący ogłosił zamknięcie postępowania dowodowego

Następnie ustalono, że sędziowie przysięgli otrzymują

tylko jedno pytanie.

Brzmi ono:

„Czy oskarżony Tadeusz Ryłski winien jest, że dnia 2 października 1927 w Pietryczach przeciw swej żonie Stefanji z Drzewieckich I-o voto Jasińskiej II-o voto Ryłskiej, w zamiarze pozbawienia jej życia, strzeliwszy do niej z ostro nabitego rewolweru, w taki bezpośredni sposób działał, że skutkiem tego śmierć Stefanji Ryłskiej nastąpiła?“

Dr. Frim wniósł wniosek na postawienie sędziom przysięgłym także

ewentualnego pytania w kierunku zbrodni zabójstwa,

a to że względu na to, że oskarżony był człowiekiem gwałtownym i popędliwym, w najmniejszej sprzeczce sięgał po rewolwer, który zawsze ze sobą nosił, z śp. żoną często miał rozmaita sprzeczki, tak, że możliwym jest, iż w przystępie afektu mógł ją zastrzelić. Stawiając swój wniosek, obrońca nie chce sprawy przesądzać, ale należy jego zdaniem dać sędziom przysięgłym możność innego orzeczenia, a nie tylko w kierunku zbrodni morderstwa.

Dr. Peiper przyłączył się do wywodów dra Frimma, natomiast prokurator nie oświadczył się za jego wnioskiem.

Obr. dr. Landau sprzeciwił się energicznie wnioskiem dra Frimma, zaznaczając że w to-

ku rozprawy nie wyloniła się taka konstrukcja faktyczna, by można na niej oprzeć pytanie w kierunku zabójstwa.

Dr. Frim w ponownym przemówieniu podtrzymał swój wniosek, na co obr. dr. Landau oświadczył, że dr. Frim ignoruje rzeczywistość, bo jeśli ktoś przykłada broń do skroni, to czyni to widocznie w zamiarze popełnienia morderstwa. Jeśli więc się przyjmie, że nie zachodzi tu samobójstwo, to jest to tylko morderstwo.

Trybunał po dłuższej naradzie ogłosił uchwałę nieuwzględniającą wniosku na postawienie przysięgłym pytania w kie-



Przy bólu zębów zaziębieniu reumatyzmie

ASPIRIN-
tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

0912

runku zbrodni zabójstwa, poczem rozprawa została odroczone do środy.

Na środowej rozprawie prok. dr. Prohaska wygłosi oczekiwana z wielkiem napięciem mowę oskarżycielską.

Kiedy zapadnie wyrok? W każdym razie w ciągu bieżącego tygodnia. Ale którego dnia — trudno przepowiedzieć, może we czwartek, a może może aż w sobotę.

Krwawe zajście pod Skałatem.

Szybkie informacje „Wiek Nowego“. --- Ksiądz na czele tłumu. Atak na policję. --- Salwa karabinowa. --- Procesja na pobożewisku. --- Zabici i ranni. --- Dzwonienie na alarm. --- Całonoce modły. --- Wywiezienie księdza autem. --- Kościół zamknięty na czas nieograniczony.

(d.) Wczoraj „Wiek Nowy“ — zawsze szybko informowany — pierwszy podał wiadomość o krwawym zajściu w Kaczanowie pod Skałatem, które rozegrało się tam ubiegłego poniedziałku na tle usunięcia tamtejszego rzym. kat. wikarego, ks. Wróbla. Wiadomość nasza o trupach i rannych wywołała w mieście wielkie poruszenie i zainteresowanie. Ze sfer duchownych i świeckich do późnego wieczora ustawicznie zapytywano naszą redakcję o szczegóły zajścia, które po otrzymaniu drogą telefoniczną ze Skałatu, chętnie Czytelnikom naszym podawaliśmy do wiadomości.

Dziś podajemy poniżej opis całej sprawy i krwawego zajścia według relacji urzędu wojewódzkiego w Tarnopolu.

Mianowicie w poniedziałek dnia 31 marca br. około godz. 15 nadgraniczna miejscowość Kaczanówka w powiecie skałackim była widownią zaburzeń rozfanatyzowanego tłumu. Przyczyną zaburzeń, jak dotychczas ustalono, były następujące:

Miejscowy wikary rzym. - kat. ks. Wróbel otrzymał z powodu złego stanu zdrowia trzymiesięczny urlop, na wyjazd do Francji. Nie mając rzekomo pieniędzy na podróż, zwrócił się do parafian z prośbą o pomoc materialną drogą datków dobrowolnych. Gdy zbliżał się termin wyjazdu, ksiądz Wróbel rozpoczął żegnać się z parafjanami i przy tej sposobności żalił się, że zmuszony jest wyjechać na urlop wskutek rozmaitych intryg.

Z powodu tych wynurzeń, zapanowało wśród parafian podniecenie. Parafianie oświadczyli, że księdza z parafji nie puszcza.

Gdy dnia 11 marca br. ks. Wróbel siadł na furę, by opuścić Kaczanówkę, zebrany tłum parafjan wyprzągł konie z wozu i

księdza zaniósł na probostwo.

Powiadomiony o tem konsystorz łaciński we Lwowie, wezwał natychmiast ks. Wróbla do wyjazdu z Kaczanówki.

Gdy dnia 31. marca b. r. tłum nie dopuścił na probostwo nowoprzybyłego wikarego, a wobec proboszcza ks. Szczerbowski zajął groźną postawę, ks. Szczerbowski zawiadomił o tem starostę skałackiego i prosił

o zabezpieczenie kościoła i plebanji, a następnie oddawszy klucze kościelne miejscowemu proboszczowi grecko - katolickiemu, wyjechał do Lwowa.

Po wyjeździe proboszcza, ks. Wróbel na czele tłumu, liczącego około 2.000 osób, udał się do greckokat. proboszcza i zażądał pod groźbą użycia gwałtu wydania kluczy kościelnych, a otrzymawszy je, wrócił do kościoła i odprawił nabożeństwo.

W tym mniej więcej czasie przybył do Kaczanówki starosta skałacki, Głanowski i skierował się wprost pod kościół, by osobistą interwencją i perswazją wpłynąć na uspokojenie ludności Tłum niestety nie dopuścił go do głosu i zajął wobec jego osoby groźną postawę. Starosta Głanowski widząc podniecony nastrój tłumu i uważając, że jego interwencja nie osiągnie skutku, udał się na posterunek policji

Wówczas ks. Wróbel pod wpływem niewątpliwie spotęgowanego podniecenia nerwowego, nie zdając sobie sprawy ze skutków działania, ogłosił przed tłumem, że

obejmuje władzę w Kaczanówce i na czele tłumu ruszył do Urzędu gminnego, gdzie złożył z urzędu naczelnika gminy i całą Radę gminną. Następnie podążył pod posterunek policji i polecił tłumowi rozbroić posterunkowych.

Atak na policję.

Gdy tłum zaatakował kamieniami budynek posterunku policji i zaczął wdzierać się do środka, powiatowy komendant policji wezwał tłum do opamiętania i zaniechania gwałtu. Gdy to nie poskutkowało, wówczas posterunkowi w liczbie ośmiu, dla odparcia niebezpiecznego ataku zrobili użytek z broni palnej, oddając początkowo szereg strzałów w powietrze, a gdy i to nie odniosło skutku, oddali w końcu

jedną salwę w stronę napastników, w następstwie której jedna osoba została zabita a 9 rannych.

Z pośród rannych jedna osoba wnet zmarła, zaś stan zdrowia dwóch innych rannych jest groźny. Na widok rannych i zabitych tłum się wycofał i wrócił do kościoła.

fl. zł 2:40.
podwójna
zł 4:20.



BLEDNICE

niedokrwistość usunąć, podnieca apetyt,
przynraca siły tylko M. KRZYŻTOFORSKIEGO
wino chinono żelaziste z orłem,
na maladze hiszpańskiej.

1821

Tam ks. Wróbel zwrócił się do parafjan z płomienną mową i zapytaniem czy wobec tego, co zaszło, gotowi są stać nadal przy nim wiernie, a nawet w razie potrzeby przelać krew. Gdy parafjanie w podnieceniu przyrzekli mu wierność, wówczas ks. Wróbel w szatach liturgicznych,

urządził procesję przez wieś, a przyszedłszy do zwłok zabitego, udzielił mu błogosławięska. Następnie procesja wróciła do kościoła i tam rozpoczęły się modły. Wśród tłumu panowało ogromne podniecenie. Niektóre osoby były uzbrojone w kosy, noże i widły bez trzonów.

Dla opanowania sytuacji i celem zapobieżenia ponownym ekscysem, starosta Głanowski wezwał pomocy sąsiednich posterunków i zawiadomił o wypadkach władzę. Dowódca brygady K. O. P. ze względu na teren nadgraniczny udzielił staroście asysty wojskowej. —

Na miejsce wypadku przybył też niezwłocznie wojewoda tarnopolski p. Moszyński, naczelnik wydziału bezpieczeństwa i wojewódzki komendant policji insp. Has z naczelnikiem Urzędu śledczego.

Ponieważ w kościele odbywały się modły, a stan podniecenia umysłów tłumu nie wykluczał dalszych ekscysem, otoczono teren przylegający do ementarza kościelnego kordonem policyjnym, zwłaszcza, że

co chwila dzwoniło na alarm, a osobom, będącym w kościele, usiłowano dostarczyć różnych przedmiotów uzbrojenia.

Wieczorem przybył do Kaczanówki ze Skalaty ks. Kalinowski, delegat dziekanatu skałackiego.

Tymczasem znajdujący się w kościele tłum zaczął powoli w późnych godzinach wieczornych rozchodzić się do domów, tak, że w kościele pozostało około 250 osób, które wraz z ks. Wróblem odprawiały nieustanne modły.

Następnie wczoraj, we wtorek dnia 1 kwietnia o godz. 6 rano ks. Wróbel po całonocnych modłach wziął monstrancję i ruszył z procesją z kościoła. W chwili, gdy ks. Wróbel przekroczył bramę ementarza kościelnego, kordon policyjno-wojskowy zamknął furtkę i chorego nerwowo kapłana otoczył szpalarem. Wówczas ks. Wróbel widząc, że został odosobniony, oddał monstrancję ks. Kalinowskiemu.

Po zdjęciu szat liturgicznych organa policji państwowej odwozili go natychmiast autem z Kaczanówki.

Dopiero po wyjeździe ks. Wróbla zapanował w gminie spokój i wtedy organa bezpieczeństwa rozpoczęły dochodzenia przeciwko winnym zaburzenia spokoju publicznego.

Na wiadomość o wypadkach w Kaczanówce, kurja metropolitalna zaspedowała ks. Wróbla w czynnościach kapłańskich, a kościół zamknęła na czas nieograniczony. Wypadki zatem w Kaczanówce wynikły pod wpływem chorobliwego stanu zdrowia ks. Wróbla oraz wskutek fanatyzmu, jakiemu uległ tłum parafian. Na inne pobudki dotychczasowe dochodzenia nie natrafiły.

Jak się dalej dowiadujemy, dwie osoby zostały zabite, a dwie zmarły wskutek odniesionych ran. Kilka osób jest poważnie rannych.

Manifestacja ku czci posła dra Diamanda.



(d.) Jak to już donieśliśmy, ubiegłej soboty i niedzieli klasa robotnicza uroczystie obchodziła 70-lecie urodzin posła dra Hermana Diamanda. W sobotę wieczorem w pięknie udekorowanej sali „Gwiazdy” odbyło się uroczyste zebranie delegatów wszelkich organizacji robotniczych miejscowych i prowincjonalnych, na którym wygłoszono cały szereg przemówień. Mówcy oddawali hołd

bojownikowi socjalizmu, podnosząc jego zasługi, położone w polskim ruchu socjalistycznym. Fragment z tego zebrania widzimy na powyż zamieszczonym zdjęciu fotograficznym. W głębi pod sztandarem siedzi poseł dr. Diamand. Następnego dnia w niedzielę w sali ratuszowej odbyła się akademja polska.

W ostatniej chwili otrzymujemy informacje z bardzo wiarogodnego źródła, które wskazują, że tło całego krwawego zajścia w Kaczanówce, zupełnie inaczej przedstawia się, niżli to przedstawia urząd wojewódzki w Tarnopolu.

Jak to już wczoraj wspomnieliśmy, właścicielem Kaczanówki jest p. Ksawery Jaruzelski, poseł na Sejm, należący do lubu BB. Tymczasem ks. Wróbel, wikary tamtejszej parafji

był zupełnie odmiennych przekonań politycznych, — co też nie mogło być na ręce panu Jaruzelskiemu. To też nie dziwnego, że postarano się ks. Wróbla przenieść do innej miejscowości.

Ponieważ ks. Wróbel był w gminie lubiany i powszechnie szanowany, przeto fakt jego

przeniesienia wywołał wśród ludności wielkie rozgoryczenie i

CAŁA GMINA ZAPROTESTOWAŁA

przeciw zabranianiu jej ks. Wróbla. Gdy rozgoryczenie wśród ludności poczęło się potęgować, dla uspokojenia chłopów zjechał na miejsce starosta ze Skalaty, p. Głanowski, były major, który zawiązał na miejsce okoliczne posterunki, a nawet oddział wojska.

Rezultat zajścia jest taki, że zabito czterech chłopów, a ośmiu jest ciężko rannych.

Mamy wobec tego nadzieję, że w najbliższych godzinach pojawi się bezstronne wyjaśnienie tego zajścia. Na to czeka właśnie zaniepokojone społeczeństwo, które nie wierzy, w chorobę nerwową księdza wikarego.

Z SALI SĄDOWEJ.

Na co rzeźnik naraził swych krewniaków?

Uniewinnienie bezpodstawnie oskarżonych.

(K. D.) Przed Trybunałem V Senatu pod przewodnictwem nadr. Łyczkowskiego odbyła się bardzo ciekawa rozprawa.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Helena Pałaszewska, 22-letnia mężatka z Zamościa ze swą siostrą Bronisławą Cielinską 34-letnią mężatką i jej mężem 49-letnim Wacławem Cieliskim, masarzen z Zamościa.

Akt oskarżenia zarzucił Helenie Pałaszewskiej, jakoby w latach 1923 i 1924 pełniąc funkcję kasjerki u swego szwagra, rzeźnika Michała Lebuški we Lwowie, skradła na jego szkodę przeszło 12.000 zł. Czynu tego dopuścić się miała z namowy swej siostry Cieliskiej, a skradzione rzekomo pieniądze oddała jej mężowi Cieliskiemu.

Oskarżona Pałaszewska zaprzeczyła swej winie i podała, że w r. 1923 mając lat 14 przyjechała z Zamościa do Lwowa. Szwagier Lebuško miał ją posyłać do szkoły, a tymczasem używał oskarżoną do zwykłych posług. A że się znęcał nad nią, więc po 6 miesiącach oskarżona wróciła do swej siostry do Zamościa, gdzie w roku 1925 wyszła za mąż. Stosunek oskarżonej do Lebuški nigdy nie był służbowy.

Zadnych pieniędzy obwiniona nigdy Lebuške nie skradła, a przed policją w Zamościu

przyznała się, bo ją Lebuško, przybywszy do Zamościa, rewolwerem do tego zmusił. Mianowicie opowiadał jej, że jest w ciężkich kłopotach, ma płacić 14.000 zł. podatku, a nie może nikąd pieniędzy wyciągnąć. Chce więc od Cieliskich jej opiekunów wydusić tę kwotę i dlatego prosi oskarżoną, by przyznała się do kradzieży dokonywanych u niego. Nie wątpi bowiem, że Cielinscy do procesu nie dopuszczą i odpowiednią gotówkę tytułem odszkodowania mu zapłacą.

Sterroryzowana przez Lebuškę w jego obecności na policji przyznała się do grzechu, jakiego nie popełniła.

Cielinscy ani grosza Lebuške nie dali. Zawiedziony Lebuška wygotował doniesienie do lwowskiej prokuratury.

Małżeństwo Cielinscy również zaprzeczyli swej winie. Przesłuchani świadkowie złożyli zeznania odciążające. W wyniku rozprawy sąd uwzględnił obronę obwinionych i wszystkich troje uwolnił.

Oskarżał prok. Janisch, bronił adw. dr. Gologórski.

Zamordował szwagra.

(K. D.) W dalszym ciągu procesu przed przysięgłymi przeciw Janowi i Katarzynie Hullom zeznawali obwinieni, Jan Hull przyznaje się, że denata uderzył raz wałkiem po głowie, żonę swą Katarzynę osłania, Katarzyna do żadnej winy się nie pozuwa.

Dziś i jutro przesłuchani będą świadkowie, których powołano w liczbie 36.

Oskarża prok. Ogonowski, bronią adwokaci Dr. Kahane i Dr. Gelehrter.

Urzędnicza pocztowa oskarżona o sprzeniewierzenie.

(K. D.) W procesie przeciw Jadwidze Czupryk obwinionej o sprzeniewierzenie około 2000 zł. z funduszu Stowarzyszenia „Schronisko“ przesłuchano wczoraj długi szereg świadków, którzy zeznawali przeważnie odciążająco.

Dziś zeznawać będzie p. Harasymowicz, prezes związku urzęd. poczt.

Przypuszczalnie dziś zapadnie wyrok.

Firma J. JODŁOWSKI

Fabryka Instrumentów chirurgicznych i weterynaryjnych — w Warszawie

ODDZIAŁ LWÓW, ulica Lyczakowska I. 3

Telefon 82-61 19772

poleca meble lekarskie oraz dział sanitarny.

O zachowanie równowagi budżetowej.

Warszawa (j. — telef.) W związku z uruchomieniem budżetu kwietniowego w nowym roku budżetowym, Min. skarbu postanowiło zezwolić wszystkim bez wyjątku Ministerstwom na wydatkowanie tylko części rozehodów przewidzianych w budżecie państwa na miesiąc kwiecień.

Zarządzenie to pozostaje w związku z zrealizowaną przez min. Matuszewskiego zasadą bezwzględnej równowagi budżetowej i wydawaniem kredytów tylko na najnieodzowniejsze wydatki państwowe.

Min. skarbu pragnie przystosować całkowite wydatki miesięczne w budżecie państwa do dochodów państwowych w tym okresie. Z uwagi na to, że kwiecień należy do miesięcy mniej pomyślnych pod względem wpływów, powstała konieczność zmniejszenia wydatków dla utrzymania bezwzględnej równowagi budżetowej. Kredyty, przeznaczone na kwiecień poszczególnym Min., a niewyżytkane w tym miesiącu wskutek wspomnianego zarządzenia, będą mogły być wydatkowane w miesiącach następnych, oczywiście w porozumieniu i za aprobatą Min. skarbu. O tej decyzji Min. skarbu zawiadomiło wszystkie zainteresowane Min. z poleceniem zastosowania się do tego zarządzenia.

SIEROSZEWSKI WE FRANCJI.

Lille (PAT) Wacław Sieroszewski odbył powtórna wycieczkę do osad polskich we Francji północnej. W sobotę, 29 marca, odbyło się w Lille przyjęcie, urządzone na jego cześć przez miejscowe Zjednoczenie francusko-polskie. Nazajutrz rano udał się Sieroszewski na zjazd delegatów Zw. robotników polskich w Douai, gdzie wygłosił przemówienie o znaczeniu emigracji polskiej we Francji, wzywając wychodźtwa do zjednoczenia się i rozwijania życia organizacyjnego. W południe W. Sieroszewski udał się do Ustrieourt, gdzie odbyło się przedstawienie teatralne. Licznie zebrani górnicy polscy zgotowali Sieroszewskiemu gorące przyjęcie.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 2. kwietnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'89 zł. przy spokojnej tendencji.

Oświadczenie prem. Sławka

Zapowiedź rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów.

Warszawa. (j. — telef.) Mimo, iż sesja sejmowa jest zamknięta, panowało wczoraj w gmachu Sejmu duże ożywienie. Posłowie odbierali swoje dety, a z tej okazji skorzystały wszystkie niemal kluby parlamentarne dla urządzenia posiedzeń partyjnych i omówienia sytuacji politycznej.

Przed południem obradowały poszczególne kluby, należące do Centrolewu, a mianowicie Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie i P. P. S. Przedmiotem obrad było głównie zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Na posiedzeniu Wyzwolenia zajmowano się ponadto kwestjami organizacyjnymi i wypracowano wskazówki co do agitacji na wsi. Żadnej uchwały nie opublikowano.

Tak samo Klub PPS. nie ogłosił wyniku swoich obrad, trwających całe przedpołudnie. Natomiast Stronnictwo Chłopskie, którego jednolitość pod względem opozycyjnym była kwestjonowana, ogłosiło rezolucję, że

przez powołanie rządu pana Sławka sytuacja polityczna w Polsce doznała ogromnego zaostrzenia, co pociągnie za sobą wzmocnienie walk wewnętrznych, pogłębienie kryzysu gospodarczego i dalszy upadek prestiżu i zaufania do Polski za granicą Stronnictwo Chłopskie odmawia rządowi pana Sławka swego zaufania. W rezolucji poruszono rolę marsz. Piłsudskiego i P. Prezydenta.

Dalej żądano zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu przed świętami dla załatwienia wielu pilnych spraw, jak kryzys gospodarczy, oraz wysunięto postulat zjednoczenia trzech stronnictw: Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia i Piasta w jedno stronnictwo chłopskie.

Popołudniu odbyła się wspólna narada przedstawicieli Centrolewu, na której zdecydowano zebranie podpisów pod wnioskiem o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu. Wniosek ten ma być złożony dopiero w drugiej połowie kwietnia, tak, że

sesja mogłaby rozpocząć się w pierwszych dniach maja.

Ostateczne określenie terminu zgłoszenia wniosku ma nastąpić później, na podstawie decyzji przedstawicieli Centrolewu. Oczywiście, wniosek Centrolewu, na którym wszystkie podpisy w liczbie 111 zostały już zebrane, nie budzi dla opozycji sejmowej większych szans albowiem nie ulega wątpliwości, że nawet,

gdyby sesja została zwołana, to natychmiast zostanie odroczone, a później zamknięta

Bardzo doniosły przebieg miały wczorajsze obrady BB., na których premier Sławek wygłosił programowe oświadczenie:

„U kresu współzycia z Sejmem“.

Szanowni Panowie! Po dwóch latach wspólnej pracy możemy podsumować niektóre z osiągniętych wyników. Jest to wskazane choćby dlatego, że znajdujemy się u kresu współzycia z obecnym Sejmem. Przypomnę kolegom nastroje z czasów wyborów 1927-28. Rozbieżności w kierunku myślenia politycznego były pomiędzy nami niekiedy tak wielkie, iż zdawało się, że niemal nie do osiągnięcia będzie cel zjednoczenia państwowo myślących ludzi o odmiennych poglądach na jednej liście wyborczej.

Może nie umieliśmy wewnętrznych rozbieżności „schować u nas w domu“. Wynosiliśmy je w rozmowach poza szeregi bloku. Dawaliśmy w ten sposób naszym przeciwnikom politycznym zbyt dużo nadziei, że blok rozpadnie się na walczące między sobą grupy i przestanie być siłą. Ale okazało się, że to, co nas odróżniało od partyj politycznych, by-

ło właśnie głębsze, niż wewnętrzne rozbieżności u nas. Odróżnia nas poprostu inny stosunek do roli i obowiązków poselskich.

Przeciwnicy nasi szybko zrozumieli, że zjawiała się na arenie sejmowej nowa siła, która do dawnych i wygodnych dla posłów zwyczajów parlamentarnych wciągnąć się nie da, która zagrazać może przeraźliwie rozwichrzonemu i nieodpowiedzialnemu bytowaniu poselskiemu.

Gdy jako prezes BBWR. miałem możliwość wypowiedzieć rozumowaną opinię Panów Kolegów, to dawałem wyraz głębokiemu przekonaniu, iż rzeczowa współpraca rządu z obecnym Sejmem nie jest możliwa. Czuliśmy wszyscy na podstawie tego, cośmy naokoło siebie obserwowali, że postępowanie większości sejmowej niema na celu ani dobra Państwa, ani też rzetelnego zrozumienia istotnych interesów społeczeństwa. I dojrzałyśmy zrobili, żeśmy przez zrzeczenie się nietykalności zamieniliśmy, iż nie chcemy być nieodpowiedzialni.

Genezą wniosku o votum nieufności zarówno dla min. Prystora jak i dla min. Czerwńskiego były ciasne interesy partyjne. Nikt absolutnie w kraju, nie wyłącza opozycji, nie spodziewa się, by tak krzykliwie zapowiedziana likwidacja systemu pomajowego mogła być wbrew interesowi Państwa istotnie przeprowadzona.

Zakończenie przesilenia utrwaliło to, że idee, które stały na początku przewrotu majowego, są nadal obowiązujące. Jeśli to przesilenie mogło być załatwione, to zasługę pod tym względem swoją posiada klub BBWR. Logika wypadków doprowadza do konieczności prawu, że Sejm ten nie będzie miał już swego prawa głosu i że idziemy do odwołania się do opinii społeczeństwa polskiego przy nowych wyborach.

Obowiązkiem Panów będzie rozpocząć niezwłocznie prace przygotowawcze, na to, aby to odwołanie się do opinii publicznej przyniosło dla Państwa i jego pracy pomyślnie rezultaty.

Z zetknięcia bezpośredniego z działaczami i posłami stronnictw nam wrogich wynosimy jeszcze jedną obserwację. Czujemy dobrze, że większość sejmowa też to rozumiała, że do słów naszych i naszych uchwał, inną niż oni przywiązujemy wagę, że nie grozimy na wiatr, że odpowiadamy naszym honorem za dotrzymanie tego, cośmy przyobiecali. Na tem właśnie polega poprawa obyczajów sejmowych.

Trzeba podnieść poziom odpowiedzialności poselskiej. To zaś daje się osiągnąć tylko na drodze zrzeczenia się nieodpowiedzialności.

Dość często odwoływałem się do zaufania Panów Kolegów do mnie i zawsze je uzyskałem. Pozwolę sobie dać wyraz mej za to istotnej i głębokiej wdzięczności, a równocześnie pragnę podkreślić, że w warunkach niesłychanie denerwujących Panowie umieli zachować spokój i gotowość solidarnej pracy.

Dyskusja.

W przemówieniu posła Sławka największe wrażenie wywołała zapowiedź rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów, zwłaszcza, że zapowiedź ta zawiera w sobie również wezwanie do posłów Klubu BB., aby rozpoczęli pracę agitacyjną. Jak donosiliśmy, ze strony opozycji zapowiedź nowych wyborów przyjęta została bardzo przychylnie, jednakowoż jako konieczny postulat wysuwają ze strony opozycji, aby wybory odbyły się przy pełnym poszanowaniu prawa obowiązującego i zabezpieczeniu swobody głosowania. —

Nad oświadczeniem premiera Sławka wywiązała się dyskusja, w której wziął udział szereg posłów i senatorów, poczem klub powziął następującą uchwałę: „Klub parlamentarny B. B. W. R. wyraża najgorętsze podziękowanie prezesowi pułkownikowi Sławkowi za dotychczasową ofiarną i owocną działalność i nie przyjmuje do wiadomości jego rezygnacji, apelując do niego, aby funkcje prezesa dalej pełnił. Równocześnie uchwała się prosić dra Świtalskiego o objęcie naczelnego kierownictwa organizacji BBWR.

Bankiet na cześć płk. Sławka.

Wczoraj w sali Hotelu Angielskiego odbył się bankiet BB. na cześć premiera płk. Sławka. Na bankiet przybyli niemal wszyscy posłowie i senatorowie BB., wśród nich min. Kwiatkowski, b. min. Czechowicz, b. premier Świtalski, wiceminister Pieracki, wiceprezes Banku Rolnego Anusz i in.

Głosy prasy opozycyjnej.

Prasa opozycyjna, która do tej pory nie spreycyzowała wyraźnie swego stanowiska wobec rządu premiera Sławka, zaczyna występować przeciwko niemu coraz ostrzej.

Dzisiejsza „Gazeta Warszawska“ twierdzi mianowicie, że

płk. Sławek jest najzaufanym podwładnym marsz. Piłsudskiego nie dzięki zdolnościom politycznym, ale raczej przeciwnie. Marsz. Piłsudski należy do tych, którzy nie znoszą w swoim otoczeniu ludzi dorastających im chociażby do ramion, ale wolą proporcję znacznie mniejszą. Na stanowisku prezesa Klubu B. B. — twierdzi „Gazeta Warszawska“ — pos. Sławek spisał się zupełnie nie tego. Taktika jego i wystąpienia przy rozmaitych okolicznościach doprowadziły do zupełnej izolacji B. B. na terenie sejmowym.

Sytuacja polityczna byłaby zupełnie inna, gdyby nie niudolne dowództwo posła Sławka na odcinku sejmowym. Również na nowym stanowisku nie wroży mu „Gazeta Warszawska“ długiego pobytu i sądzi, że nie utrzyma się on nawet do czasu zwołania nowej sesji zwyczajnej tego czy innego Sejmu.

Dla zwalczania kryzysu gospodarczego nie wystarczy zatelefonować do Belwederu po rozkazy — pisze złośliwie „Gazeta Warszawska“ — bo tam temi rzeczami się nie zajmują.

„Robotnik“ w artykule pod tytułem „Pan Prezydent a rząd pana Sławka“ stwierdza, że rząd pana Sławka ma charakter wyjątkowo drażniący i wyzywający w stosunku do Sejmu i demokracji ze względu na

Pierwszy zabrał głos pos. Bojko, a następnie przemawiali panowie sen. Dabski, pos. Kościalkowski, b. pos. Wiślicki, Sanojca, Sehejda, Hyla, Mackiewicz, Maduna i Bramowska.

Po tych przemówieniach zabrał głos premier Sławek oświadczając, że tak, jak w Sejmie zdołał zjednoczyć do wspólnej pracy różne poglądy, taksamo obecnie na nowym stanowisku zabiegać będzie o jak najlepsze rezultaty w imię tych samych ideałów.

Przemówienie zakończył premier Sławek oświadczeniem, że pozostawia kierownictwo Bloku w doświadczonych rękach b. premiera Świtalskiego, długoletniego współpracownika Marsz. Piłsudskiego. Na mowę tę odpowiedział dr. Świtalski, oświadczając, że w Polsce prawo pisane mija się nieraz z zasadą rzymską: salus rei publice suprema lex. Byłby premier chciałby, aby ta rozbieżność usunięta została w nowej Konstytucji. Bankiet zakończył się w późnych godzinach wieczornych.

swój skład osobowy.

Rząd ten, wprowadzicie nie formalnie, ale faktycznie, jest rządem niekonstytucyjnym. Ma on bowiem przeciwko sobie większość Sejmu i

taki oto rząd przysłał podpis Pana Prezydenta.

Na ten temat występuje „Robotnik“ przeciwko decyzji P. Prezydenta, twierdząc że o ile głowa państwa rządzonego konstytucyjnie nie chce iść z większością, musi rozwiązać parlament i roz�isać nowe wybory. Na Zachodzie niema tego nigdzie, aby mianować rząd mniejszości, mający przeciwko sobie olbrzymią większość i utrzymywać nadal ten Sejm.

Aktualna sprawa.

Obszerna bardzo dyskusję na łamach prasy budzi kwestja t. zw. „ratyfikowania traktatów na raty“, albowiem, jak wczoraj donosiliśmy, wysunięta została teza, że traktat handlowy z Niemcami zawiera postanowienia, które mogą być wprowadzone w życie bez ratyfikacji ze strony Sejmu. Sprawa ta jest obecnie bardzo aktualna, albowiem ratyfikacji wymaga więcej traktatów, jako: umowa likwidacyjna, traktaty handlowe z Niemcami, Francją, Łotwą i Norwegją i traktat waloryzacyjny z Niemcami. — Przeciwko nowej formie ratyfikacji traktatów występuje cała prasa z wyjątkiem prasy sanacyjnej. Podobno w najbliższych dniach mają zapasć w tej sprawie uchwały rządu.

Ze strony marjawitów stawili się jedynie Nowakowski, radca prawny klasztoru. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Obróńca adw. Dreszer wystąpił z wnioskiem o uniewinnienie oskarżonego, względnie darowanie mu winy na podstawie amnestji. Prokurator Wójcik sprzeciwił się pełnemu zastosowaniu amnestji i prosił o zatwierdzenie wyroku sądu pierwszej instancji.

Sąd zgodnie z wnioskiem oskarżyciela publicznego zatwierdził wyrok I. instancji, zastosowując tylko częściową amnestję. Kowalskiemu zredukowano karę do 6 miesięcy więzienia. Sąd apelacyjny stanął na stanowisku, że pobudki działania oskarżonego były niskie.

NOWOODKRYTA KOMETA PROF. WILKA.

Warszawa (j. — telef.) Wczoraj widziana była w Warszawie gołem okiem nowoodkryta kometa prof. Wilka. Pochód tej komety można było dotychczas obserwować tylko przez teleskopy. Dopiero wczoraj po zachodzie słońca asystenci warszawskiego obserwatorium astronomicznego zauważyli po zachodniej stronie nieba mglistą gwiazdę. Kometa prof. Wilka znajduje się obecnie w okresie największego blasku i posuwa się szybko ku północy o jeden stopień łuku, czyli o długość równą dwu średnicom księżyca. Kometa jest do tego stopnia widoczna, że warszawskie obserwatorium dokonało z łatwością pomiaru jej położenia i jasności. Kometę tę zakwalifikowano jako gwiazdę piątej wielkości. Można ją obserwować przy sprzyjających warunkach od godz. 7 wieczór.

Korespondencja z kraju.

Złoczów, w marcu.

(W.) Obchód Imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego miał w Złoczowie podobnie, jak w innych miastach, charakter niezwykle uroczysty.

Srebrnym krzyżem zasługi udekorowany został kap. 53 pp. Józef Stojek i równocześnie mianowany pow. komend. P. W. Odznaczenie to zasłużonego oficera spotkało się z uznaniem szerokich sfer ludności.

Asesor tut. Urz. sk. p. Mikołaj Terlecki został przeniesiony do Zborowa w charakterze p. o. naczelnika Urz. skarb. w Zborowie. Odchodzący uprzejmością i taktem potrafił zaskarbić sobie wiele sympatji tut. społeczeństwa.

Kreowanie Ekspozytury śledczej P. P. w Złoczowie nastąpi z dniem 25 bm. Ekspozytura będzie liczyć 9 wywiadowców (dotychczas było 3-eh), co ze względu na szepczy personal tut. policji i bezpieczeństwo publiczne należy przyjąć z zadowoleniem. Kierownictwo Ekspozytury obejmuje st. przod. sl. sl. St. Bednarz, obecnie pełniący służbę w Tarnopolu, zaś st. przod. sl. sl. St. Czajkowski w Złoczowie obejmuje równocześnie kierownictwo Eksp. sl. w Czortkowie.

Stryj, w marcu.

(r.) Wyjaśnienie sprawy „zagadkowego rewizora“. Przeprowadzone przez wydział śledczy w Stryju szczegółowe dochodzenia ustaliły, że p. Władysław Gniadek jest faktycznie rewizorem Rady spółdz. Min. skarbu, ze siedzibą w Drohobyczu, Mickiewicza 8. Temsamem odpada przypuszczenie, że ma się tu do czynienia z nieprawą rewizją, co z korespondencji w numerze „Wieku Nowego“ z 30 marca pt. „Zagadkowy rewizor“ można by wywnioskować.

Podjejrzenia urosły z powodu tego, że obecnie grasuje po Małopolsce dużo spryciarzy, a nadto z powodu nagłego wyjazdu p. G. ze Stryja. Okazuje się, że ten nagły wyjazd spowodowany został koniecznością służbową, a dał powód do nieuzasadnionych pogłosek. Pana G. przepraszamy za mimowolnie wyrażoną mu przykrość.

Program nowego rządu niemieckiego.

Deklaracja kanclerza Brueninga.

Berlin. (PAT.). Oczekiwane z wielkim napięciem posiedzenie Reichstagu, na którym kanclerz Bruening złożył deklarację programową nowego rządu, rozpoczęło się wczoraj o godz. 4 popoł. przy szczerze wypełnionych trybunach oraz sali obrad. Wchodzących ministrów komuniści powitali okrzykami: „Gabinet bloku wyzyskiwaczy“, wstępującego zaś na mównicę kanclerza: „kanclerz głodu i niedzy!“

Deklaracja rządowa, której tezy po długich naradach w łonie gabinetu ustalone zostały ostatecznie na posiedzeniu Rady ministrów, jest co do formy badzo krótka i zwięzła.

Nowy rząd — oświadczył kanclerz — będzie aktywnie bronił żywotnych interesów Niemiec, krocząc w dalszym ciągu po dotychczasowej linii polityki zagranicznej Rzeszy.

Przechodząc do polityki wewnętrznej kanclerz podkreślił, że rząd uważa za konieczne zwalczanie radykalnych prądów politycznych, znajdujących podatny grunt w zastrzeżonej sytuacji gospodarczej. W sprawie polity-

ki finansowej oświadczył kanclerz, — rząd stoi w zasadzie na stanowisku programu finansowego ministra Moldenhauera, opracowanego jeszcze w okresie rządu kanclerza Müllera, poczem kanclerz przeszedł do omówienia w ogólnym zarysie znanego już programu agrarnego.

Po przemówieniu kanclerza posiedzenie zostało zamknięte. Prezydent Loeb zakomunikował, iż komuniści zgłosili wniosek o wyrażenie rządowi votum nieufności. Dyskusja nad deklaracją rządu odbędzie się na posiedzeniu jutrzejszem, które wyznaczone zostało na godzinę 12 w południe.

ZATWIERDZENIE WYROKU W SPRAWIE KOWALSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.). Warszawski Sąd Apelacyjny rozpatrywał wczoraj sprawę zwierzchnika marjawitów Jana Michała Kowalskiego, który odwołał się do II instancji od wyroku Sądu okręgowego, skazującego go na rok ciężkiego więzienia za bluźnierstwa, zawarte w opracowaniu Starego Testamentu.

Zbrodnie na tle politycznym.

Restaurator zabił robotnika. -- Za wystąpienie z partji zapłacił życiem.

Warszawa, (j. — telef.) Skutkiem ogromnego roznamiętnienia politycznego na Górnym Śląsku doszło tam do tragicznie zakończonych sprzeczki między dwoma działaczami partyjnymi. Spór wybuchł między katowickim działaczem PPS, 30-letnim górnikiem Józefiakiem, a działaczem sanacji 50-letnim Zielińskim, restauratorem z Katowic. Sprzeczka wybuchła na drodze polnej, idącej obok Kochłowic, Józefiak podobno zaczął Zielińskiego, obrzucając go wyzwiskami. W toku bijatyki, jaka następnie wynikła, Zieliński strzelił do Józefiaka, kładąc go trupem na miejscu. Po dokonaniu zbrodni Zieliński oddał się w ręce władz.

Warszawa, (j. — telef.) Jak donoszą z Wilna, w zaścianku Załozze gm. rzeszańskiej, dokonano zamachu na Kazimierza Szukiewicza. Szukiewicz został postrzelony przez nieznaną sprawców i onegdaj nad ranem znaleziono go martwego w pobliżu wsi. Zbrodnia miała prawdopodobnie tło polityczne, gdyż Szukiewicz należał do jednego z radykalnych stronnictw chłopskich, z którego niedawno wystąpił. W związku z tem otrzymał on ostatnio anonim z pogrózkami, że jeżeli nie cofnie decyzji zostanie na niego dokonany zamach.

Masakra ciała ludzkiego

w rzeźni miejskiej we Lwowie.

Krwawa zemsta. --- Toporem rzeźnickim dwa razy po głowie.

(d.) Wczoraj o godzinie 10.45 przed południem w miejskiej rzeźni wydarzył się wypadek masakry ciała ludzkiego, mrozący krew w żyłach. W czasie tym w jednej z hal przy biciu wieprzu był zajęty rzeźnik Trochimiak, zamieszkały na Łyczakowie. Manipulował on toporem rzeźnickim, którym ćwiartował wielkie opasowe wieprze. Nagle przechodził obok niego rzeźnik Emil Pelech, zamieszkały w Zniesieniu przy ul. Kraszewskiego 1. 32.

Trochimiak, zobaczywszy obok siebie Pelecha, odwinął się i momentalnym ruchem uderzył go toporem po głowie. Uderzony Pelech zachwiał się i w czasie, gdy upadał na posadzkę, Trochimiak poraz drugi uderzył go po głowie, lecz uderzenie to było już słabsze.

Gdy P. leżał już na podłodze, Trochimiak

porzucił swój topór, a chwyciwszy nóż, zadał jeszcze nim leżącemu Pelechowi kilka pchnięć w głowę i plecy. Rzeźnicy, zajęci w tej samej hali, widząc rozjuszonego Trochimiaka, pouciekali w obawie o swoje życie. Po chwili Trochimiak oprzytomniał, a zobaczywszy brata Pelecha, z nożem w ręku począł uciekać. W pościg za nim puścił się brat Pelecha, lecz nikt z obecnych w rzeźni nie miał odwagi zatrzymać Trochimiaka, toteż on zdołał zbiec.

Do Pelecha, dającego słabe oznaki życia, zawezwano Pogotowie ratunkowe, które przez wzięło go w bardzo ciężkim stanie do szpitala powszechnego.

Jak nas informują, powodem zajścia było to, że Pelech niedawno temu przebił nożem brata Trochimiaka. Za Trochimiakiem policja zarządziła poszukiwania.

Romans urzędnika z dolarową księżniczką.

ŁATWOWIERNOŚĆ MŁODEGO KANDYDANTA DO STANU MAŁŻEŃSKIEGO. — FANTASTYCZNA HISTORIA. — SZKATUŁKA Z WARTOŚCIOWYMI PAPIERAMI. — EPILOG W SĄDZIE.

(?) Dawid R., syn średnio zamożnej rodziny żydowskiej, zajęty jest jako urzędnik drugiej rangi w wielkim domu towarowym w Londynie. Przed rokiem niespełna poznał na jakiejś zabawie ośmastoletnią Mery L. i zakochał się w niej. Koledzy jego biurowi zarzucili mu tej nowej przyjaciółki. Była to bowiem jedna z najbogatszych dziedziczek w Londynie, mieszkała w pałacu, w eleganckiej dzielnicy, opowiadała o lordach i żonach lordów, bywających w pałacu jej opiekuna.

Opowiadała również niezwykle fantastyczną historję swego życia. Urodziła się w domu ubogiego rzemieślnika. Lecz gdy miała lat sześć, zaadoptował ją pewien bogaty plantator bawelny w Brazylii. Tenże umarł przed kilku laty i przydzielono jej z urzędu opiekuna, którym jest lord S. w Londynie. — Mieszka teraz w pałacu lorda i dopiero, gdy uzyska pełnoletniość, będzie mogła samodzielnie dysponować odziedziczonym majątkiem.

Tu stała się dramatyczna.

— Chcę mnie zmusić do małżeństwa ze starszym panem. Jest bogaty i należy do wysokiej arystokracji. Lecz nie dam się sprzedać. Kocham tylko ciebie i pozostanę ci wierna. Musimy jednak czekać aż zostanie pełnoletnią.

Młodzieniec promieniał z radości i szczęścia. Oczarowany jej pięknosciami, oszołomiony jej miłością, nie zastanawiał się z jakiego to kieszonkowego zaczerpnęła te romantyczne dzieje „swego życia“. Najbogatsza w Lon-

dynie dziedziczka odrzuciła nazwisko bogatego i utytułowanego konkurenta i daje pierwszeństwo jemu; czyż to nie może oszołomić?

Lecz rodzice jego, którzy należą do artodoksyjnych żydów, robili mu gorzkie wymówki.

— Jakto? Więc chcesz poślubić kobietę innego wyznania i wystąpić z gminy żydowskiej? — wołali z rozpaczą.

Odpowiadał z miną triumfującą, że bogata narzeczona dopomoże mu do zrobienia kariery, o jakiej dawniej nie śmiał nawet marzyć. Na razie w tajemnicy utrzymać muszą ten swój stosunek. Pisują do siebie. Jej listy są tak piękne jakich w żadnym romansie nigdy nie czytał.

Jednego dnia przyniosła mu kasetkę.

— Proszę cię, Dawidzie, otwórz ją — rzekła. — Są tam papiery wartościowe. Spełnił jej życzenie.

Niestety, romans dwojga czułych serc zakończył się brutalnie.

Aresztowano ich oboje.

Skradła ową szkatułkę w drukarni, gdzie była zajęta jako stenotypistka.

A koniec tej pieśni miłosnej?

Po rozprawie sądowej, która odbyła się onegdaj, pannę Mery L. oddano pod kontrolę urzędu opieki dla małoletnich przestępczyni. Dawid R. został uwolniony od winy i kary, gdyż niezłomnie zdołał udowodnić, iż padł ofiarą swej łatwowierności.

Plany małżeńskie zostały zniweczone. Teraz rodzice Dawida R. triumfują.

Obrazki z trzeciej Sekcji.

W POCZEKALNI LEKARZA.

Przy ul. Piłsudskiego 21 ordynuje lekarz dr. Maksymilian Margulies. W charakterze pacjentki weszła do jego gabinetu p. Anna Rosenbaum, zamieszkała ul. Zielona 34. W poczekalni zostawiła swe nowiutkie, obecnie modne, wysokie buty gumowe. Po chwili zadzwonił jeszcze jeden pacjent. Porządnie ubrany, starszy siwy obywatel. Służąca Anna Biegas wprowadziła go do poczekalni, poprosiła by poczekał, a dla skrócenia czasu podała mu cały stos pism ilustrowanych i przewodników kąpielowych. Wobec pacjentów warto jest być grzecznym, suty napiwek jest miłą nagrodą.

Kiedy pani Rosenbaumowa opuściła pokój ordynacyjny, wiedziała dokładnie, co jej brakuje. Wysokie jej bowiem, najmodniejszego fasonu i koloru buty — znikły jak kamfora. Ów siwy starszy, porządnie ubrany gość również

Służąca zbiegła, jak strzała, na ulicę. Zdała, na placu Bernardyńskim ujrzała sylwetkę owego siwego starszego gościa. Udało się go dopędzić. Śniegowce miał pod płaszczem. Stanowczo twierdził, że kupił je przed chwilą od nieznanego pana.

Dziś stanął ów niedoszły pacjent dra Marguljesa jako oskarżony przed sędzią aresztanckim dr. Rutką. Policja stwierdziła, że nazywa się Jan Łoś, że był już karany za oszustwa, że ma lat 63 i mieszka przy ul. św. Kingi Bocznej 6.

Sędzia dr. Rutka: Witam pana, panie Łoś... Dopiero odsiedział pan u mnie karę za wyłudzenie od dziewcząt pieniędzy jako zadatku na małżeństwo a dziś już znów tu.

Oskarżony — poważny 63 letni obywatel, podgolony, o wyglądzie wójta wiejskiego, kłania się nisko. Panie radco, to już taki mój właśnie pech, że ciągle trafiać muszę akurat na tego samego sędziego, co mnie już zna. Przez to pan radca mi nie wierzy. Daję słowo honoru, że mi te gumowe buty jakiś panisko na Batorego sprzedał okazyjnie. Nie wiedziałem, że skradzione...

Sędzia: Ostatni raz podał pan tu, że liczy pan lat 70 — teraz jest pan młodszy o 7 lat. Ile pan właściwie ma...

Oskarżony: Panie radco liczę dopiero 63 lat. Wtedy przez zapomnienie tak podałem.

Sędzia: Czy przyznaje się pan do kradzieży?

Oskarżony: Zapewniam pana sędziego słowem uczciwości, że ta służąca się myli. Nie jestem weale chory, poco miałem w takim razie chodzić do lekarza. Do mnie jest dużo podobnych we Lwowie i to jest moje nieszczęście.

Sędzia: Zatrzymam pana tu do następnej rozprawy i skonfrontuję z tą służącą.

Oskarżony: Panie sędzio, Przy moim pechu ja wiem z góry, że ona przysięgnie na mnie jako złodzieja. Wolę się przyznać, że przez nieuwagę zabrał te durne gumowe buty. Jak Boga kocham, że gdybym był przypuszczał, że mi tyle ambarasów narobią, nie byłbym ich nawet tknął.

Rzecznik Prokuratury Naszkowski domaga się surowego ukarania Łośa.

Oskarżony: Panie sędzio, proszę mieć wzgląd na mój starszy wiek i na moje przyznanie. Szkody żadnej ta pani nie miała, owszem jeszcze się bardzo cieszyła, że dostała z powrotem swoją zgubę.

Po chwili ogłasza sędzia wyrok.

Niedoszły pacjent dra Marguljesa powędrował do celi na trzy tygodnie.

Rofi.

Popieraj wytwórczość krajową.

Sensacyjne rewelacje w sprawie włamania do Urzędu pocztow. i kradzieży znaczków.

Holzman miał być katem w Budapeszcie.

Poszukiwany Parnes sam zgłosił się w sądzie.

(d.) Wczoraj rozeszła się pogłoska w mieście, że aresztowany Dawid Holzman, który po włamaniu się braci Bobelów do Urzędu pocztowego na głównym dworcu kolejowym we Lwowie kupił od nich zapas znaczków pocztowych, wartości 400 tysięcy złotych, za 500 dolarów, ma wkrótce być

wypuszczony na wolną stopę za złożeniem odpowiedniej kaucji. Tymczasem dowiadujemy się, że są to przedwczesne mrzonki osób, blisko stojących Holzmana. W sprawie śledztwa prowadzonego zaszedł tylko ten zwrot, że nastąpiła onegdaj zmiana sędziego śledczego.

Mianowicie sędzia śledczy radca Kosikowski jest w obecnej chwili przeciążony innymi sprawami, niecierpiącymi zwłoki w załatwieniu, przeto śledztwo w sprawie włamania i kradzieży znaczków pocztowych powierzone zostało sędziemu śledczemu dr. Sekiewiczowi. Ze względu więc na zmianę sędziego, całe śledztwo musi być od początku przeprowadzone, które owija się dokoła zagadkowej postaci Dawida Holzmana, rosnącego mężczyzny o atletycznej budowie, znanego w sferach policyjnych blatnika.

Równocześnie władzom doniesiono, że ów aresztowany Holzman miał być katem w Budapeszcie

za rządów Beli - Kuhna, dyktatora komunistycznego, który po rozpadnięciu się cesarstwa austriackiego przez pewien czas dzierżył na Węgrzech rządy w swoich rękach. Wprawdzie rzekomy ówczesny urząd katowski Holzmana nie pozostaje w żadnym związku z włamaniem lwowskim, ani też kradzieży znaczków pocztowych, to jednak celem ustalenia charakterystyki Holzmana odniesiono się do Budapesztu z zapytaniem, ile jest prawdy w tem, że Holzman miał tam być katem.

Również wczoraj w sprawie tej wydarzył się jeszcze jeden incydent ciekawy. Jak wiadomo naszym Czytelnikom, w więzieniu pozostają włamywacze i blatnicy, którym policja lwowska zdołała odebrać zapas znaczków wartości ponad 350 tysięcy złotych. Brakuje już nie wiele do całości. Gdy rozpoczęły się aresztowania, wmieszany w tę sprawę niejaki Parnes ze Lwowa zdołał zbiec i ukrywał się przed policją. Nagle wczoraj

Parnes sam zgłosił się u sędziego śledczego dr. Sekiewicza, a równocześnie przyniósł ze sobą zapas znaczków pocztowych na kwotę 1800 zł. Naturalnie Parnesa natychmiast umieszczono w celi więziennej.

Demonstracje antyangielskie w Kalkucie.

Kalkuta. (PAT.). W czasie manifestacji zorganizowanych w związku z biernym oporem, jeden Hindus został zabity, 4 zaś europejczyków odniosło rany od pocisków rzuconych przez tłum. Wobec tego, że wszelkie usiłowania policji rozprószenia manifestantów nie udały się, policja musiała szarżować i użyć broni palnej.

Poezja regionalna i powieść międzynarodowa.

W sali Kasyna i Kola lit. art. odbył się onegdaj staraniem Związku Zawodowego Literatów Polskich we Lwowie piąty wieczór dyskusyjny, na którym wygłosił odczyt pt. „Poezja regionalna i powieść międzynarodowa“ znany literat i doskonały prelegent p. Cezary Jellenta z Warszawy, który po wygłoszeniu dwu pięknych odczytów o Józefie Conradzie i o Paryżu, przedłużył swój pobyt we Lwowie.

Poezję regionalną, która powstała obecnie jako najnowszy prąd w literaturze, uważa prelegent za wzmoczenie ruchu kulturalnego Polski, za wzbogacenie i rozszerzenie dorobku literackiego i zasilenie literatury nowymi żywotnymi sokami. Twórczość regionalna, opierająca się na dążności do wydobycia charakterystycznych cech obyczajowych czy intelektualnych pewnych okolic czy dzielnic Polski, jest dzisiaj przejawem, propagowanym i kultywowanym bardzo pieczołowicie w całym świecie. Prelegent przedstawił bardzo szczegółowo ruch regionalny we Francji, gdzie organem tego ruchu jest pismo literackie „Les nouvelles litteraires“, popierające twórczość Prowanzji i Bretonji i w Rumunii, gdzie tworzą się specjalne organizacje (szczególniej wśród młodzieży), badające kulturalny stan wsi rumuńskich i ich dorobku kulturalnego. Silną twórczość regionalną widzi prelegent w Polsce w literaturze i pracy kulturalnej Zakopanego, a szczególnie w najnowszej poezji regionalnej grupy „Czartaka“, której czołowym przedstawicielem jest znany poeta beskidzki Emil Zegadłowicz. W bardzo szczegółowym

omówieniu zanalizował następnie p. Jellenta ostatni zeszyt „Czartaka“, gdzie poezja regionalna znalazła swój wyraz w utworach grupki poetów, podnosząc walory artystyczne tej poezji i podkreślając jej wady.

Za drugi biegun dzisiejszej modnej tendencji w literaturze uważa prelegent powieść międzynarodową, która wykwitła po wojnie światowej i ogarnia wszystkie problemy, dręczące dzisiejszą ludzkość. W literaturze polskiej powieść międzynarodowa jest dopiero w zalążku, a motorami jej są rozkwitające coraz bardziej tendencje Polski do zabrania równorzędnego głosu w sprawach ogólnoludzkich wraz z wszystkimi niepodległymi narodami. Za taki mocny i wydatny przejaw międzynarodowości uważa prelegent emigrację polską, która tworzy jakby kolonje polskie za granicami państwa i jest łącznikiem kulturalnym między Polską a całym światem.

W dyskusji, jaka się wywiązała następnie nad wyczerpującym referatem p. Jellenty, zabierali głos pp. Władysław Kozicki, Ostap Ortwin i Ewa Domańska. Z powodu zmęczenia prelegenta i spóźnionej pory dyskusję przerwano. Wieczór zgromadził bardzo licznych słuchaczy i należał do najlepiej udanych wieczorów dyskusyjnych obecnego sezonu. (KB.).

Napady rabunkowe na prowincji.

(d.) Lwowski urząd śledczy policji państwowej wczoraj zawiadomiono, że w nocy dwóch zamaskowanych i uzbrojonych sprawców wtargnęło do mieszkania Weroniki Firlejowej w Machnowej pow. Krosno, gdzie sterroryzowawszy domowników, zabrali jedną marynarkę wartości 30 zł. Następnie ci sami sprawcy tego samego dnia między godz. 1 a 2 po otwarciu drzwi wytrychem dostali się do mieszkania Czajkowskiej Bronisławy w Zrečinie, gdzie zrabowali 15 zł. w gotówce po czym zbiegli.

Inni dwaj sprawcy w nocy napadli na dom Dmytra Barnycza w Liskowatem obok Dobromila i pod groźbą użycia rewolwerów zrabowali garderobę, wartości 635 zł., po czym zbiegli.

Również minionej nocy dwaj bandyci u-

NOWO OTWARTY
MAGAZYN OBUWIA

WALK-WELL

LWÓW, PL. MARJACKI 5.

(GALERJA FRANCUSKA).

NAJNOWSZE MODELE.

NAJNIŻSZE CENY.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.

1853

zbrojeni w karabiny, wtargnęli do domu Łucja Regoty w Brzezynie koło Bóbrki i zrabowali tam 130 zł.

Wreszcie niezłani sprawcy włamali się do cerkwi w Jaksmanicach koło Przemyśla, gdzie skradli 500 zł. Włamywacze, opuszczając cerkiew, podłogę posypali obficie papryką, aby w ten sposób udaremnić ewentualny pościg psa policyjnego.

Ze spraw miejskich.

Na wczorajszej sesji Magistratu, odbytej pod przewodnictwem kom. rządu dra Nadolskiego uchwalono między innymi sprzedać funkcyjnarzuszom M. Z. E. grunt miejski przy ul. Bocznej Kulparkowskiej o powierzchni około 3.843 m. kw. za cenę 27 zł. za 1 sążeń, pod budowę domów, które mają być wybudowane w ciągu dwóch lat. Z porządku dziennego udzielono szeregu subwencji i przyznano kilkanaście stypendjów po 144 zł. rocznie z fundacji miejskiej dla sierót, chłopców i dziewcząt.

Kronika bieżąca.

3
KWIEŃNIA

CZWARTEK
rz. kat.: Ryszarda;
gr. kat.: 21 Jakowa.

Temperatura w dniu 2. kwietnia o godz. 8-mej rano: + 1°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Środa: Kupiec wenecki (premiera, wyst. Sosnowskiego).

Czwartek: Księżniczka Chicago.

TEATR MAŁY.

Środa, g. 7 i 9: Szopka polityczna 1930 r.
Czwartek, g. 7 i 9: Szopka politycz. 1930 r.

TRUPA WILEŃSKA (Sala Colosseum).

Środa o godz. 8.15 „Kidusz Haszem“.

KINOTEATRY.

APOLLO: Spiewak jazzbandu. (dźwięk.)
CHIMERA: Djabel.
CASINO: Hrabia Cagliostro.
COLOSSEUM: Spalone mosty.
FATAMORGANA: Pod banderą miłości.

KOPERNIK | Arcydziało wszechświat. produkcji film. dramat w 16 ak. | **MARYSIENKA**

OSTATNI ROMANS

Główne role krenają **IWAN PETROWICZ**, **AGNES** hr. **ESTERHAZY**, **MARY KID**, **LILLIAN ELLIS**, **ALEKSANDER MURSKI** i **GEORGE ALEKSANDER**. Sceny oszałamiające potęgą wrażeń, czynią z filmu tego rewelację sezonu. Olśniewająca wizja miłosna, pełna zabaw i namietności. Bajeczny przepych wystawy. Cudowne kobiety. Niewysłowione piękno. Płomienna gra zmysłów. 19769

GRAZYNA: Hrabia Monte Christo (2 serje razem).

KOPERNIK: Ostatni romans.

LEW: Krwawe dwa dni w Bolszewji.

LUNA: S. O. S. (Ratujcie nasze dusze).

MARYSIENKA: Ostatni romans.

OAZA: Tancerka Orchidea.

PALACE: Ulica potępionych dusz (dźwiękowy).

PAN: Zmartwychwstanie.

PASAZ: Niewinny morderca.

POLONJA: Tajemnica pięknej pani.

PROMIEN: Kobieta szpieg.

STYLOWY: Z raju bolszewickiego oraz Mistrz bezczelności.

UCIECHA: Białe cienie.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. na bieżący tydzień. We czwartek dnia 3 kwietnia br. Początek o godzinie 20-ej. Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła Lit. Art.

DZIŚ PREMJERA „Kupca weneckiego”, arcydziała Szekspira w teatrze Wielkim. Rola tytułowa spoczywa w rękach znakomitego artysty p. Józefa Sosnowskiego. Partnerami świetnego gościa będą: pp. Malanowicz, Z. Barwińska, Lewicka, Sępowski, Szydler, Strzelecki, Berski, Bielecki, Czaki i in. Nowe dekoracje p. Balka będą stanowiły odpowiednio tło dla rozgrywanej się akcji. Reżyserja p. Sosnowskiego. Przygotowaniem ilustracji muzycznej zajął się p. Wojnarowicz.

ZNIZKI DO TEATRÓW MIEJSKICH dla związków zawodowych wydawać się będzie w miesiącu kwietniu w bardzo ograniczonej ilości ze względu na zbyt duży ich zapas, będący w posiadaniu klientów. Wydaje się je w terminie do 5 bm. włącznie, w godz. od 11 — 1 popoł.

TANI DZIEŃ W TEATRZE WIELKIM we czwartek 3 bm. po cenach najniższych dana będzie operetka Kalmana „Księżniczka Chica-Piątek, g. 7 i 9: Szopka polityczna 1930 r. go”, która stała się przebojem obecnego sezonu. Partję księcia Sylwarii odśpiewa tenor operetki warszawskiej p. Wawrzukowicz.

TYLKO TRZY WYSTĘPY „Szopki politycznej 1930” w Warszawie, odbędzie się w teatrze Małym dziś w środę, w czwartek i piątek. Dwa przedstawienia dziennie, a mianowicie o godz. 7-mej i 9-tej wiecz. Bilety jak zwykle w kasach teatralnych.

TRUPA WILEŃSKA WE LWOWIE. Dziś zaczyna Trupa wileńska swoje gościnne występy we Lwowie, w sali Colosseum (dawny teatr Nowości). Zespół ten przybywa z dziełami: Asza, Peresa, jakoteż z debiutami najmłodszych autorów: Zeitlina, Lipschütza i in. Na otwarcie wybrano dramat Szaloma Asza „Kidusz Haszen” (Święć się imię Twoje). W dramacie tym przewija się życie żydów w Polsce za czasów powstań Chmielnickiego.

(xy) **PRIMAAPRILISOWE RYCINY.** W wczorajszym numerze „Wieku Nowego” zamieściliśmy dwie ryciny, które były żartem na „Prima Aprilis”, jak to z pewnością zauważyli nasi domyślni Czytelnicy. Jedną z nich była rycina pt. „Nowy twór żyjący”, drugą rycina pt. „Doniosły wynalazek rosyjskiego chemika”.

POSIEDZENIE NAUKOWE Koła Lw. Zrzeszenia Polskich Naucz. Geografji odbędzie się w środę 2 bm. o g. 18 w sali Instytutu Geograficznego uniw. JK. ul. Kościuszki 9, III. p. Na porządku dziennym odczyt pod tytułem „Zsuwy i osuwiska okolic Dukli”.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWER-SYTECKIE I POLITECHNICZNE. Czwarty wykład Dra Zdzisława Zygulskiego z cyklu „Henryk Ibsen” na temat „Cesarz i Galilejczyk” odbędzie się we środę 2 kwietnia, piąty pt. „W walce z podporami społeczeństwa” w czwartek 3 kwietnia o godz. 7-ej w sali Kopernika, Uniwersytet, Marszałkowska 1 I. p.

POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia swych członków, że we środę dnia 2 kwietnia w lokalu Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odbędzie się wykład p. t. „Budowa lotnisk”, który wygłosi p. inż. dr. Tomasz Kluz z Warszawy. Początek punktualnie o godz. 18.30. Goście mile widziani.

KOLEJ. PRZYSPOBIENIE WOJSKOWE OGNISKO LWÓW (K. P. W. W.) na terenie Lwowa obchodziło uroczyste rocznicę imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. W godzinach porannych kompanja K. P. W. wzięła udział w defiladzie. Wieczorem odbyła się w głównej sali warsztatowej uroczysta akademja, na którą złożyło się przemówienie okolicznościowe ob. Ferdynada Kulikowicza, recytacje utworów ob. Tadeusza Przeszelskiego i Mieczysława Terleckiego, oraz części muzyczne - wokalna wykonana przez Tow. Muzyki Kolejowej i chór kolej. „Syrena”. Akademja zgromadziła olbrzymią ilość pracowników kolejowych, którzy dali wyraz miłości dla Osoby Solenizanta. W uroczystości wzięli udział prócz Zarządu K. P. W. w komplecie, przedstawiciele Dyr. Okr. Kol. Państw. z dyrektorem p. inż. Pawłem Prachtel - Morawiańskim na czele, reprezentanci wojskowości z ppłk. Csadekiem.

TOW. METAFIZYCZNE im. A. Cieszkowskiego przy ul. Bourlarda 5. Dnia 3 bm. (we czwartek) o 7-ej wiecz. odbędzie się wieczór dyskusyjny z odcytem pt. Spirytyzm w świetle najnowszych badań.

(n) **ECHO „BIEGU NAPRZELAJ”.** Ubiegłej niedzieli z boiska 40 pp odbywał się „bieg naprzelaj”, więc dla oznaczenia trasy posypano kolorowymi strzępkami papieru (aż nazbyt obficie) całą przetrzeźń, na której odbywał się bieg. W ten sposób zaśmiecono niemożliwie ul. Pohulanka, oraz górną część ul. Kochanowskiego i Torosiewicza. W poniedziałek robotnicy z Zakładu czyszczenia miasta, który z godną uznania starannością dba w tym roku o czystość tych ulic, przez kilka godzin zajęci byli uprządaniami tych papierków, które wiatr poroznosił. Biegi takie odbywają się kilkanaście razy do roku, więc obywatele zwracają się za naszym pośrednictwem do organizatorów biegów, by na przyszłość na ulicach miasta (choćby podmiejskich) zaniechano sypania papierów, a trasę oznaczano chorągiewkami, lub w inny praktyczny a nieszkodliwy sposób.

ZWALCZANIE CHORÓB ZAWODOW. Staraniem zarządu miasta otwarty został we Lwowie kurs dla zwalczania chorób zawodowych, połączony z uniwersyteckim kursem do kształcącym. W kursie bierze udział 115 lekarzy rządowych, fabrycznych i Kas chorych z całej Polski. Onegdaj w sali wykładowej medycyny sądowej odbyło się otwarcie kursu. Imieniem zarządu miasta powitał uczestników kursu naczelnik wydziału IV. dr. K. Doliński, który jednocześnie wygłosił wykład inauguracyjny pt. „Rzut oka na higienę pracy zawodowej w związku z ustawodawstwem o zwalczaniu chorób zawodowych”. Następnie prof. Nowicki wygłosił referat o nowotworach na tle chorób zawodowych, a doc. dr. Lipiński o chorobach zakaźnych wśród zawodów. — Kurs ten będzie trwał do 9 bm.



Zelio

PASTA **ZIARNA**
TEPI **TEPIA**

SZCZURY **MYSZY**

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:
tubki blaszane po 30 gramów | pudełka lekturowe po 25, 50, 100, 250gr 1kg

W oryginalnym opakowaniu. Bayer. Dostępna w aptekach i sklepach aptecznych.

WIECZOREK DLA MŁODZIEŻY. Staraniem Koła Rodzicielskiego II. gimn. im. Szajnochy odbędzie się w sobotę 5 bm. w sali żółtej Muzeum technologicznego (ul. Bourlarda) wieczorek dla młodzieży szkolnej. W skład programu wejdą monologi humorystyczne, produkcje chóru i orkiestry tombola wielkocenna i koło szczęścia. Dochód z wieczorku przeznaczono dla biednych uczniów tego gimnazjum. Koło Rodzicielskie zaprasza uczniów i uczennice wszystkich zakładów naukowych do udziału w tym bardzo urozmaiconym wieczorze dla młodzieży.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Onegdaj odbyło się plenarne zebranie Rady Okręgowej Centr. Organizacji Związków zawodowych pracowników umysłowych we Lwowie. Po złożeniu obszernego sprawozdania z działalności za ubiegłą kadencję, udzielono ustępującemu prezydium absolutorjum, poczem wybrano nowe prezydium w następującym składzie: przewodniczący Piotr Noszkowski, zastępcy dr. Jan Roszek, inż. Władysław Kobak, Ludwik Grünhaut, dr. Michał Zajac, sekretarze Klemens Funkenstein i dr. Ernest Wahrhaftig, skarbnicy dr. Adolf Rucker i Florjan Chrupowicz. W posiedzeniu, na którym powzięto szereg doniosłych uchwał w aktualnych sprawach ubezpieczeń społecznych i ustawodawstwa ochronnego pracy, uczestniczył delegat Centralnej Organizacji p. Sławomir Dabulewicz.

KOŁO MANDOLINISTÓW „HEJNAŁ” urzadza w dniu 6 kwietnia br. w sali „Sokola - Macierzy” Wielki Koncert z laskawym współudziałem Chóru „Syrena” pod batutą JWP. dyr. T. Martyniaka, P. K. Hardulaka (skrzypce), oraz P. Z. Kapturkiewicza (fortepian). Jako nowość wykona orkiestra niektóre utwory z dzwonekami orkiestralnymi. — Szczegóły w afiszach.

ATEL. FOTOGRAFICZNE „VENUS” ¹⁹¹ **ROMANOWICZA 11, Tel. 38-08** zdobyło największy sukces w wykonaniu najpiękniejszych fotografii.

(d) **ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ.** Steianja Zukowska, służąca, pozostająca w obowiązkach w rzeczywistości przy ul. Krasieckich 18, miała narzeczony, który jednak niedawno temu porzucił ją. Zukowska, przejęła się tem tak mocno, że postanowiła popełnić samobójstwo. W tym celu napila się wczoraj wieczorem kwasu solnego. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie ratunkowe, które następnie desperatkę przewiozło do szpitala powszechnego.

(d) **WYPADEK AUTOMOBILOWY.** — Wczoraj przez jezdnię ulicy Piekarskiej w towarzystwie męża swego przechodziła Paulina Szameruk, umysłowo-chora. Wskutek niuwagi dostała się pod koła przejeżdżającego auta Miejskiego Zakładu czyszczenia miasta, kierowanego przez szofera Ciesowskiego. Szamerukowa, upadając na bruk, doznała uszkodzenia głowy. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Włodz. Pilch (ul. Podwale 6) za pijaństwo; Ożjasz Salomon Lan desberg, lat 23, Eljasz Szymon Frieman, lat 22, Adolf Weiser, lat 30, Michał Kosowicz, lat 28, Marjan Sokalski, Jan Głuszek z Zamarstynowa, Edward Langer (ul. Źródłana 18) i Józef Heller, lat 18, za włóczęgostwo; oraz Jakób Szwed z Niestanie koło Radziechowa za oszustwo na szkodę Oleksy Szajnochy z Cholejowa.

(d) **BEZCZELNA KRADZIEŻ.** Anna Rozwadowska, zam. przy ul. Nabiełaka 37, przechodziła wczoraj obok Kawiarni Wiedeńskiej. W owym czasie jakiś sprytny złodziej skradł jej z torebki kwotę 300 zł. i zbiegł.

(d) **DROBIAZGI.** Wład. Hercakowski, zamieszkały przy ul. św. Zofji 66, został pociągnięty do odpowiedzialności za niebezpieczne pogrożki pod adresem Jana Musiaka, woźnicy. — Stwierdzono urzędownie, że chleb, wypiekany w piekarni Zielińskiego w Kleparowie, nie ma przepisanej wagi. — Służąca Basia Klymeńko, mieszk. przy ul. Szeptyckich 9, została dotkliwie pobita przez swego służbodawcę, który wrócił do domu w stanie podłym.

(d) **JECHALI NA GAPE.** Za przejazd po ciąguem bez biletów zostali przytrzymani: Henryk Grün, kapelusznik, zam. w Kolomyj; Piotr Karnowski, robotnik ze Starego Siola; Ludwik Korzewicz, murarz z Dawidowa; Józef Karnowski, robotnik, ze Starego Siola; Wasyl Hupała, robotnik, ze Starego Siola; Józef Tyczkowski, robotnik, z Milatycz; Jan Wo rotnik, robotnik, ze Starego Siola; Stefan Słuchaniak i Eugeniusz Hrycaj, robotnicy z Chóbrki; oraz Stefan Ferdala, robotnik z Butkowie. Pozostawiono ich na wolnej stopie, lecz odpowiadać będą przed sądem za oszustwo.

Krół Pończoch

Żółkiewska 1. 1855 Sensacyjne ceny.

(d) **LWOWSKI ZEBRAK.** Niejaki Hersch Gold, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, nałogowo oddaje się żebraniu. Wczoraj włóczył się po ulicy Gródeckiej i w natrętny sposób żebrał po sklepach. Za to został Gold aresztowany, a w czasie rewizji osobistej znaleziono przy nim w gotówce 134 zł.

(d) **ARCHITEKT PRZEBITY NOZEM.** Wczoraj architekt Ludwik Robert, zam. przy ul. Krakowskiej 17, przechodził przez ulicę Ossolińskich. Tam napadł na niego niejaki Szakalski z Kleparowa i przebił go nożem w prawy obojczyk, poczem zbiegł. Za Szakalskim policja zarządziła poszukiwania.

(d) **CO ZNALEZIONO?** Izak Gruder zdeponował w pierwszym komisariacie policji przy ul. Jabłonowskich mały pugilaresik, znalezione na ul. Zielonej. — W trzecim komisariacie przy ul. Balonowej zdeponował Arnold Pfau (ul. Słoneczna 59) torebkę damską z dwie ma chusteczkami, znalezione na ul. Słonecznej, a posterunkowy Derewienko zdeponował książeczkę wojskową Jana Kosyniaka, znalezione na pl. Solskich. — W piątym komisariacie przy ul. Jachowicza posterunkowy Derewienko zdeponował weksel, podpisany przez Stanisława Galasa.

Program radjokonzertów.

ŚRODA, 2 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramofonowych; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy); 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramofonowych; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Felj. p. t.: „Wiosna myśliwego” (z Krakowa); 20.30 Kone. kameratealny (z Warsz.); 21.30 Kwadrans literacki; 21.45 D. c. koncertu; 22.15 Komunikaty.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Muz. gramofonowa; 13.10 i 14.40 Komunikaty; 15.00 i 15.20 Dla maturzystów; 15.45 Komunikaty; 16.15 Dla dzieci; 16.45 Muz. gram.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 3. kwietnia...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



Ma usposobienie skłonne do rozmyślań głębokich

Urodziny dzisiejsze dają połączenie harmonijne serca i głowy — t. j. uczucia z mózgiem. Im więcej dąży człowiek urodzony dzisiaj w kierunku uszlachetnienia swych uczuć — tem wyższy poziom może osiągnąć.

Rozwija się on bowiem wewnątrz przez swe uczucia i dzięki nim — może w końcu osiągnąć znaczną potęgę psychiczną.

Jest to człowiek słoneczny, przeznaczony do kierowania innymi, wywierania na nich swego wpływu i poddawania otoczenia pod swą władzę.

Sił życiowych ma zapas niezwykle — nie raz też trwoni je marnotrawnie.

17.15 „Królewskie zaloty”; 17.45 Muz. taneczna; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Skrzynka poczt. roln.; 19.25 Muz. gram.; 19.40 Radjokronika; 19.58 Sygnał czasu; 20.15 Felj. „Polacy w Chinach”; 20.30 Kone. solistów; 21.30 Felj. „Chudy pan”; 22.10 Felj. „Przy pożarze”; 22.35 Komunikaty; 23.00 Muz. taneczna.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 Praga: Koncert symfoniczny; 19.30 Sztuttgart: „Genowefa”, opera Schumanna; 20.00 Stockholm: „Niziny”, opera Eug. d'Alberty; 21.00 Bern: „Betly”, opera komiczna Donizettiego; 21.00 Wrocław: „Pieć sekund”, słuchowisko Walthera v. Hollandra; 21.00 Lipsk: Transm. Koncert symfoniczny; 21.02 Rzym: Koncert symfoniczny; 21.45 Paryż: „Flet zaczarowany”, opera Mozarta.

CZWARTEK, 3 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Dla gospodyń; 12.40 Kone. szkolny; 17.45 Kone. (z Katowic); 18.45 „Gadki Podhalańskie” (z Krakowa); 19.00 Rozmaitości, komunikaty, koncert z płyt gramofonowych; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Koncert wieczorny (arje operowe i pieśni); 21.30 Słuchowisko literackie (z Krakowa); 22.15 Komunikaty z Warszawy.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Dla gospodyń; 12.40 Koncert szkolny; 14.40 Komunikaty; 15.00 i 15.20 Dla maturzystów; 15.45 Komunikaty; 16.15 Muz. gram.; 17.15 Wśród książek, 17.45 Kone. popołudn.; 18.45 Rozmaitości; 19.25 Muz. gram.; 19.40 Komunikaty i sygnał czasu; 20.15 Felj. „Warunki przelotu przez Ocean”; 20.30 Kone. wiecz.; 21.30 Słuchowisko z Krakowa; 22.15 Komunikaty; 23.00 Muz. salonowa.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 Budapeszt: „Turandot”, opera Pucciniego; 20.00 Hamburg: Koncert kompozytorski Maxa Schillingsa; 20.15 Kopenhaga: Transm. z Sali Koncertowej w Axelborgu; 20.30 Berlin: „Traumliebe”, opera Huberta Pataky'ego; 20.45 Monachjum: Koncert symfoniczny.

Ma on wrodzone zdolności do panowania nad umysłami innych ludzi i dzięki temu zajmuje przeważnie stanowiska kierownicze.

Ożywia go wieńka ambicja i nieustanne pragnienie władzy — tak, że stanowiska naczelne są dla niego odpowiedniejsze, aniżeli podrzędne. Nieszczególny z niego podwładny.

WADY. Mimo swe usposobienie filozoficzne i skłonności do rozmyślań głębokich — okazuje on intensywne pożądania i gorący temperament. Często też staje się nicwoniem własnych popędów.

Lekkomyślny i łatwowierny — poddaje się wpływom swych namiętności i dostaje się pod ich władzę.

Co mu grozi? Może zostać pozbawionym wolności lub zesłanym. To niebezpieczeństwo jakie mu zagraża w życiu — może się również przejawiać, jako rozstanie z bliskimi.

Życie prowadzi dość dziwne. Niewielu tylko posiada przyjaciół i najczęściej nie są oni w stanie mu dopomóc.

Zdrowie swe zachowuje do późnej starości.

DNIA 3 KWIETNIA URODZIŁI SIĘ:

Leon Gambetta — polityk francuski z zesłego wieku, Henryk van de Velde — wybitny artysta belgijski z zakresu sztuki stosowanej, Frederic van Eeden — literat holenderski i prof. Władysław Tatarkiewicz — znany uczony.

Jan Starża Dzierżbicki.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Próba genialnego wynalazku radiowego. Na najbliższą środę 9. IV. bm. zapowiedziany został przez wielkiego wynalazcę, senatora Marconiego sensacyjny eksperyment mający być próbą nowego wynalazku. Eksperyment ten polegać będzie na zapaleniu, przy pomocy nowowynalezionej aparatu z pokładu jachtu Marconiego w porcie Genueńskim, lamp elektrycznych, zainstalowanych na wystawie elektrotechnicznej w Sydney, w Australji. Eksperyment ten obudził w sferach naukowych niezwykle zainteresowanie, gdyż powszechnie przewidują, że nowy wynalazek Marconiego będzie miał przełomowe znaczenie.

Kradzieże we Lwowie.

(d) Z mieszkania Borucha Engelmana przy ulicy Kollataja 1, 7 skradziono wczoraj garderobę i bieliznę, wartości około 3000 zł. Następnie wczoraj policja aresztowała: Jana Wacusia, liczącego 46 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież kur i gołębi na szkodę Piotra Malinowskiego na Jałowcu 1. 14, Kazimierza Budzińskiego, liczącego 15 lat, zamieszkałego w Zamarstynowie za kradzież rewolweru, należącego do posterunkowego Józefa Polańskiego ze szatni sali gimnastycznej szkoły im. Sobieskiego; Juliana Stoleckiego, bez zajęcia za kradzież walizki z rzeczami na szkodę Jadwigi Raciborskiej, zamieszkałej przy ul. Nabiełaka 1. 21; Jerzego Piwonja, liczącego 18 lat, za usiłowaną kradzież w sklepie Kazimierza Zambellego przy ul. Piłsudskiego 1. 21; Dmytra Szymoczke, liczącego 22 lata, za kradzież kur na szkodę Hryńka Sinalucha; oraz Mieczysława Ettingera, lat 19, ze Zniesienia, Antoniego Śmietana, lat 15 z Kleparowa, Izaka Klährfelda, Jana Dackę, lat 1 Franc. Tycholisa, zamieszkałego przy ul. Kordeckiego 1. 22 poszukiwanych za różne kradzieże.

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

O człowieku, który jadł wszystko

Pisma donoszą w ostatnich czasach o pewnym człowieku, który na wszelkie sposoby usiłował się pozbawić życia, nie przedstawiającego dlań z powodu ciężkiej epilepsji żadnej wartości i któremu nigdy się to nie udało. Pewnego razu wypił on pokąsną porcję kwasu siarkowego, kiedy indziej napił się łysołu. Spożywał wszelkiego rodzaju trujące jagody, które mu tylko były dostępne. Raz odgryzł główki zapalek z całego pudełka i połknął je. Dwukrotnie skakał z mostu do rzeki. Sześć razy próbował przeciąć sobie żyły, nożem, szkłem lub ostrą blachą. Najczęściej jednak usiłował popełnić samobójstwo przez polykanie różnych twardych i ostrych przedmiotów. Trzeciego stycznia 1918 połknął 3 guziki. Zaraz potem 28 stycznia dwanaście guzików. Dalej 11 marca tegoż roku trzy kawałki blachy, śrubę i dwie dziesięciogroszówki. 19 marca zjadł 23 czerepów porcelanowych, 19 lipca 1920 połknął dwa wyłamane ostrza scyzoryka i jego trzonek, kiedy indziej ośm gwoździ długości 2,5—7 cm., dwie stalówki, cztery igły, siedm kawałków blachy i jeszcze parę podobnych przysmaków. Kiedy mu się mimo wszystko nie udało pozbawić się życia, zjadł raz 101 różnych rzeczy jak, siedm stalówek, dwadzieścia jeden kawałków drutu, a dalej mały śrubociąg, nóż i t. d. Za każdym razem sporządzał dokładną listę tego co połknął, za każdym też razem wszystko wychodziło zeń w ciągu 2 do 4 dni, nie powodując nie poza bólami w lewej części brzucha. Operacja nie była nigdy potrzebna. Leczenie polegało za każdym razem na napchaniu żołądka ziemiankami i kapustą.

Kociołek elektryczny, który sam wylacza prąd, gdy woda w nim się zagotuje.



Rycina I. przedstawia właśnie taki kociołek. Wylacza on prąd przypomocy słupka rtęci, który rozszerzając się odpowiednio wylacza prąd. Można go tak urządzić, że wytrąca prąd w każdej żądanej tempeaturze.

Ryba — Pelikan.

Widzimy ją na rycinie II. Nazwę swą zawdzięcza przedziwnej budowie swych szczęk, przypominających dziób pelikana. Z olbrzymią paszczą tej ryby łączy się wąty tylko kadłub tworząc z nią całość zupełnie niepro-



porcjonalną. W paszczy tej tkwią drobne tylko zęby, tak iż jest to zagadką jak ta ryba potrafi utrzymać w paszczy ofiarę godną jej

rozmiarami. Tłumaczy się to tem, iż ryba ta jest — jak się zdaje — jadłowita i zatrująca swym jadem schwytaną ofiarę, która bywa czasem większa niż cała ta ryba. Posiada ona żołądek niezmiernie rozciągliwy, w którym tak duże ofiary pomieścić potrafi. Świat w którym ta ryba - pelikan żyje to wiecznie ciemne dno mórz polarnych, rozświetlane tylko fosforycznym światłem niektórych swych mieszkańców; potwór ten jest również wyposażony w takie fosforyzujące ciała.

Płeć potomstwa a odżywianie się rodziców.

Włoch A. Tomaselli zdaje sprawę ze swych eksperymentów przedsięwziętych w celu wykrycia wpływu odżywiania się rodziców na płeć ich dzieci. Były to eksperymenty przeprowadzone na psach, myszach i królikach. Gdy rodzice przed zapłodnieniem byli forsownie odżywiani, a nawet stosowano do nich innilinę, wówczas stosunek płci potomstwa przeniósł się na korzyść samczek. Samiczki stanowiły 69—75 procent wszystkich młodych. Gdy rodziców głodzono wówczas przewaga samców u potomstwa wynosiła około 74 procent. Podobnie też okazało się z dociekań Tomasellogo, że rodzice bardzo młodzi mieli więcej samców wśród potomstwa niż starsi.

Syrena samolotu, która zapala światła na lotnisku.

Samolot wyposaża się w syrenę nastrojoną na pewien ton. Gdy ton ten zabrzmi, wówczas znajdujący się na lotnisku przyrząd odbiornikowa, czyli resopuje. Drgania występujące przytem wystarczają, by załączyły prąd oświetlający lampy i reflektory na lotnisku. W ten sposób może samolot lądujący w nocy sam z powietrza oświetlić sobie miejsce lądowania, gdy jeszcze się znajduje odpowiednio wysoko, bo nawet z wysokości 600 metrów. Aparat urządzony jest tak, że działa tylko gdy brzmi głos nastrojeny na tę wysokość co syrena samolotu, tak że głosy dochodzące skądinąd światła nie zapala.

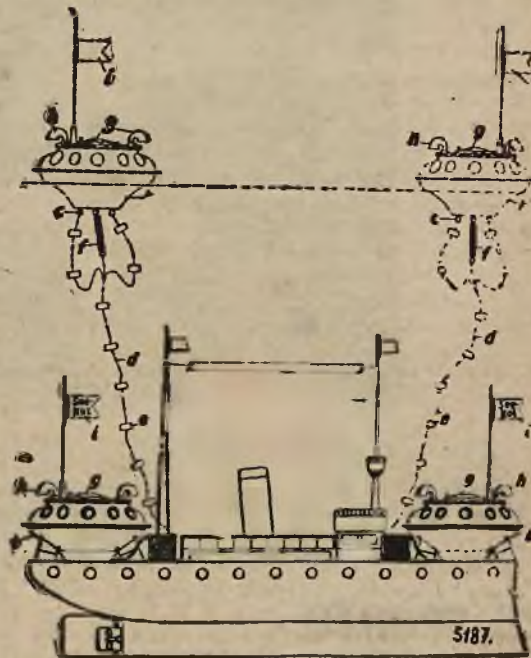
Boje ratunkowe zamiast łodzi.

Rycina III. przedstawia niedawno opatentowany w Niemczech wynalazek, mający zastąpić łodzi ratunkowe. Oto na pokładzie okrętu znajdują się dwa duże bastjony, dające się od okrętu odezpieć i mogące służyć za łodzie i pasażerom okrętu za schronienie, gdy okręt pójdzie na dno. Gdy woda sięgnie ponad pokład okrętu, wówczas oba te bastjony zostają wraz z ludźmi na powierzchni, pływając po niej tak jak boje. Są one połączone nadal z okrętem przy pomocy silnych lin, aby

Zapiski.

(d.) **POSLANIEC ŚW. GRZEGORZA** Ostatni Nr. 34 tego ilustrowanego miesięcznika lwowskiej archidiecezji obrządku ormiańskiego, wychodzącego pod redakcją ks. kanonika D. Kajetanowicza, zawiera artykuły: List Ojca św. Piusa XI w sprawie prześladowań religijnych w Rosji; ks. kan. W. Piotrowicza „Ormiański kalendarz kościelny“; Życiorys śp. Antoniego Stefanowicza wraz z ilustracjami; Mowa ks. arc. Teodorowicza wygłoszona po nabożeństwie za duszę ś. p. Stefanowicza; dra J. Zielińskiego „Kościół ormiański w Stanisławowie i jego odbudowa“ oraz Kronikę. Redakcja „Posłańca“ znajduje się przy ul. Ormiańskiej l. 13.

ich wiatry nie zniosły zadaleko. Od dołu obciążone są one przez ciężar, który nadaje im stałą równowagę na wodzie.



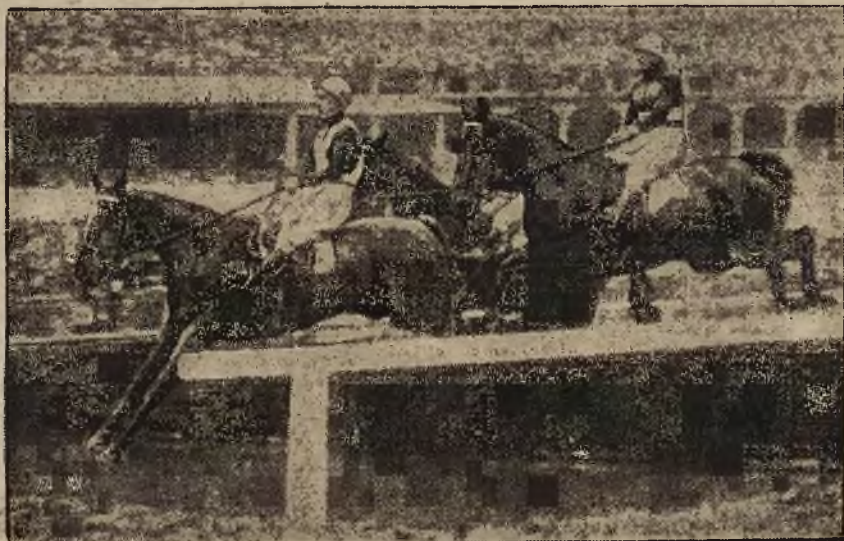
Roślina kompas.

Istnieją rośliny, które zwracają się zawsze w pewną stronę świata. W ostatnich czasach stwierdzono, że do roślin takich należy pewna roślina wodna, zwana Sagittaria. Posiada ona liście, znajdujące się nad powierzchnią wody, które przy słabym świetle nie okazują „natury magnetycznej“. Jeśli jednak liście te zostaną silnie oświetlone, wówczas zwiwiają się i układają wszystkie w kierunku północ - południe.

„PRZYRODA I TECHNIKA“ czasopismo wydawane staraniem Tow. Przyrod. im. Kopernika, nakładem Książnicy - Atlasu, Lwów, ul. Czarnieckiego 12. Marcowy zeszyt „Przyrody i Techniki“ przynosi swym czytelnikom szereg interesujących wiadomości. Osobny artykuł poświęca redakcja wspomnieniu o śp. prof. B. Dyboskim, najwybitniejszej osobistości, wśród przyrodników polskich ostatniej doby. H. Teisseyre daje bardzo ciekawy artykuł o lodowcach alpejskich. Prof. dr. Borowicz kreśli w niezwykle ciekawy sposób o możliwości podróży międzyplanetarnych. Prof. J. Parnas charakteryzuje barwnie sylwetki i działalność tegorocznych laureatów Nobla, z działy chemji. Poza tem szereg drobnych wiadomości w dziale „Postępy i zdobycze wiedzy“ i t. p. uzupełniają ten ciekawy zeszyt

Nr. 5-ty „WIEKU SZKOLNEGO“ przynosi następujące artykuły: J. Prażmowskiej „Prawo do tajemnicy“, Z. A. Wołowskiej „Wychoywanie w prawdzie“, M. Beniślawskiej „Znaczenie wychowawcze humoru“, Dr. F. Żuniewski „Sen młodzieży szkolnej“, M. Morzkowskiej „Dieta przy anemji“, M. Rządowski „Ogródki szkolne“ Numer uzupełnia nowela J. Kiewnarskiej „Burza“, głos czytelniczki w sprawie nieregulowanych składek szkolnych oraz „Warsztat stolarski dla młodzieży“ (skrzynka do kwiatów, kosz na papiery, wieszaki). Numer ten, jak zwykle, porusza wszelkie zagadnienia związane ze szkolnym i domowym życiem młodzieży.

Grand National Steeplechase.



(xy) Tegoroczny „Grand National Steeplechase“, ten popisowy turniej angielskiego sportu wycieczkowego, zgromadził niezliczoną ilość ludzi z wszystkich części świata. Z 41 koni doszło do celu tylko 5, jako pierwszy

dziesięcioletni ogier Shan Goulin.

Rycina nasza przedstawia tor wycieczkowy w czasie skoku przez rów z zwycięskim koniem na czele.

ZE SPORTU.

Wiosenny bieg naprzelaj Wieku Nowego.

Tegoroczny wiosenny bieg naprzelaj „Wieku Nowego“, organizowany przez L. O. Z. L. A. odbędzie się dnia 6 kwietnia o godz. 10-tej przed południem.

Trasa biegu prowadzić będzie z boiska „Sokola - Macierzy“ przez wzgórze krzyweckie.

Długość trasy dla seniorów około 5 km., dla juniorów około 3 km., dla kobiet około 1000 m.

Startować mogą w biegu jedynie zawodnicy klubów zrzeszonych w L. O. Z. L. A. a zgłoszeni w P. Z. L. A.

Obok biegu drużynowego odbywają się równocześnie zawody jednostkowe dla seniorów w dziesięciu grupach: (I.) Piłkarze klasy A i B. (II.) Piłkarze klasy C. (III.) Zwycięzcy. (IV.) Zawodnicy, którzy nie zajęli nigdy jednego z trzech pierwszych miejsc. (V.) Kategoria wiekowa 19 i 20 letnich. (VI.) Wojskowi. (VII.) Członkowie P. W., Harcerze, Sokoli i org. pokrewne. (VIII.) Robotnicy. (IX.) Policja Państwowa. (X.) Zawodnicy prowincjonalni. Pozatem oddzielna grupa juniorów i kobiet.

Zgłoszenia zawodników składać należy we firmie „Maraton“, Lwów, ulica Akademicka 22.

Przy zgłoszeniach składać należy wpisowe do biegu 50 gr. od zawodnika, 4 zł. od drużyny męskiej, 250 zł. od drużyny żeńskiej.

Zgłoszenia winne zawierać imię i nazwisko, rok urodzenia (wiek), klub wzgl. stowarzyszenie, kategoria w której startuje (gdyż tylko w niej będzie można zdobyć nagrodę), Nr. legit. zawodniczej P. Z. L. A. lub zaświadczenie zgłoszenia w L. O. Z. L. A.

Zarząd zastrzega sobie prawo przedstawiania zawodników do innych grup o ile będą zgłoszeni w grupach nieodpowiednich i im nieprzysługujących.

Kluby otrzymują przy zgłoszeniach numery zawodnicze (w Maratonie), i to w takiej kolejności, w jakiej zgłosiły zawodników. Numery rozdzielić należy zawodnikom według ustalonego przy zgłoszeniach przydziału. Numery należy przypinać na przodzie koszulki w sposób widoczny.

Kluby odpowiedzialne są za zwrot numerów zawodniczych.

Termin zgłoszeń upływa dnia 5 kwietnia,

godzina 12 przed południem. Ze względu na konieczność zbadania zgłoszeń i przydziału, zgłoszenia po tym terminie bezwzględnie przyjmowane nie będą.

Do zgłoszeń dołączyć należy kartę badania lekarskiego.

Zawodników, biorących udział w biegu drużynowym zgłaszać według drużyn klubu na osobnym arkuszu. Każda drużyna oddzielny arkusz.

Zgłoszenia klubów, zalegających z opłatą roczną do P. Z. L. A. w myśl komunikatu Nr. 7 przyjmowane i uwzględniane nie będą.

W zawodach i ich przeprowadzeniu obowiązują przepisy P. Z. L. A.

W każdej kategorii przypada dla pięciu pierwszych 5 żetonów, o ile startowało w niej przynajmniej 10 zawodników, w razie mniejszej ilości zgłoszonych i startujących nagród jest mniej, a to w stosunku 1/2. Nagrodę drużynową stanowią plakiety dla 4 pierwszych drużyn oraz nagroda wędrowna dla pierwszej na znanych warunkach.

Drużyna męska składa się z ośmiu zawodników, punkty liczy się 6, drużyna żeńska z pięciu, punkty liczy się trzem zawodniczkom.

O kolejności drużyn decyduje najmniejsza ilość uzyskanych punktów.

Wszystkim zawodnikom ponad lat 35 liczy się 50 procent punktów zdobytych, ilość jednak tych uprzywilejowanych zawodników nie może przekraczać dwóch w każdej drużynie.

Kluby wzgl. zawodnicy, którzy formalności tych nie wypełnią do biegu dopuszczeni nie będą.

Zalegają zwrotom numerów z roku ubiegłego: Pogoń numery 2, 68, 67, 135 i 124, Czarni numery 47 — wskutek tego z miejsca przydziału się tym klubom wymienione numery do rozdziału między zawodnikami.

Zgłoszenia na członków P. Z. L. A. przyjmuje sekretariat L. O. Z. L. A.: Ignacy Chiger, Lwów, Jagiellońska 16, opłaty zaś są następujące: karta wpisowa 1 zł., jednorazowe wpisowe 5 zł., opłata roczna 15 zł.

Warunki uczestniczenia w biegu „Wieku Nowego“ są powyżej najszczegółowiej ogłoszone — wszelkie zapytania są zatem zbytecz-

ne, należy się jedynie zastosować do regulaminu, a napewno nie będzie żadnych niejasności, ani krzywd.

Przypominamy, że Redakcja „Wieku Nowego“ biegu na przelaj nie organizuje, lecz jest tylko fundatorką nagród. Molestowanie zatem Redakcji o wyjaśnienie jest bezcelowe.

Walka o puchar „Wieku Nowego“ rozegra się między Pogonią a Czarnymi, obecnymi posiadaczami pucharu.

Kto ma szanse zwyciężyć trudno dziś przewidzieć, jedno trzeba tylko stwierdzić, że biegacze nasi racjonalnie przygotowali się do tych zawodów, odbywszy kilka biegów na przelaj.

Spodziewany jest start około 200 zawodników — którzy powinni zachowywać się, jak najbardziej karnie, w ten sposób ułatwić bowiem organizatorom jak najszybsze wypuszczenie zawodników ze startu, a następnie obliczenie wyników.

Bieg „Wieku Nowego“, jako największa lwowska impreza lekkoatletyczna ma ustaloną markę — obowiązkiem zaś każdego klubu sportowego jest uczestniczyć w tym biegu!

ZAGRANICZNE WYNIKI PIŁKARSKIE.

Wiedeń. Admira — Sportklub 3:1 (0:1), Rapid — Wacker 6:1 (4:1), W. A. C. — F. A. C. 3:2 (0:2).

Budapeszt. Kispesti — Hungaria 2:1 (1:1), F. T. C. — Attila 6:0 (2:0), Ujpesti — F. C. „33“ 2:1 (1:0), Somogy — Nemzeti 1:1 (1:1).

Pięciokościoty. Pięciokościoty — Bastia 2:0 (1:0).

Bebreczyn. III Ker. — Bocstai 1:0 (1:0).

Drezno. „Guts Muts“ — Austria (Wiedeń) 4:1 (2:0).

Praga. Slavia — Vienna 3:1 (3:1).

Cieplice. Teplitzer F. C. — C. A. F. C. 3:1 (3:0).

Kladno. Sparta — Kladno 5:1 (2:1).

Paryż. Kickers (Sztuttgart) — Club Francais 2:0 (1:0).

Powstanie ligi śląskiej.

Upelnomocnieni delegaci najsilniejszych klubów A klasy na Śląsku postanowili na ostatniej konferencji wycofać się z udziału w dotychczasowych rozgrywkach mistrzowskich a natomiast zorganizować zawody o puchar również wedle systemu mistrzowskiego. W rozgrywkach zaś o mistrzostwo klasy A kluby ligi śląskiej chcą wziąć udział, ale przez swoje rezerwy(!).

Uchwała ta oznacza rozłam w sporcie górnośląskim piłki nożnej, albowiem Górnośląski Związek Okr. nie zechce uznać uchwały ligowców śląskich i staje na stanowisku, zgodnym z przepisami PZPN, iż do zawodów mistrzowskich każdy z rywalizujących klubów winien wystawiać jak najsilniejszą drużynę.

„Ligowcy“ postanowili dążyć do zwołania nadzwyczajnego walnego zebrania PZPN., na którym pragną przedstawić delegatom wszystkich klubów powody, które ich skłoniły do powzięcia tego rodzaju uchwał, a niezależnie od tego doręczą odpowiednie memorjały zarządom PZPN i GZOPN.

Walne Zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego odbędzie się w niedzielę dnia 27 kwietnia br. o godzinie 11 przed południem bez względu na ilość obecnych delegatów w lokalu Lwowskiego Towarzystwa Kolarzy i Motorzystów przy ulicy Czarnieckiego 7 I. p.

CZYTAJCIE!
„WIEK NOWY“!

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEN:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 120
„ „ „ „ w tekście	080
„ „ „ „ na tekście	020
Ogłoszenie drobne za słowo	010
„ „ „ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	020
„ „ „ „ drobne dla poszukujących pracy — słowo	005

Ogłoszenie drobne w dacie poprzedniej najmuje 100
niedziela najmuje 140

Pierwsze słowo i słowa podkreślenie litery nie podlega. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielą o 50% wyższe. Za miejsce następnego dnia do 20%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówką.

Przedświąteczna reklamowa sprzedaż

BLUZKI jedwabne do kostjumów zł. 11'90, Suknie welniane zł. 29'—, Suknie crepedehynowe zł. 39'— oraz wszelkie wyroby trykotażowe o 70% taniej — poleca „MAGAZYN MANNERA“ SYKSTUSKA 2. 1785

Specjalista chorób kobiec. i akuszer
Dr. J. GONZWA 1784
Lwów, Brajerowska 14, telef. 30—59.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje Szpitala powsz. od 12—6 pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 1866

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 19689
LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Dr. OTTO FINSTERBUSCH
b. lekarz klinik ginekologiczno-położniczych w Berlinie i Wiedniu. b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie, ordynuje od 3-6 ul. Sykstuska 23, II p. Telefon 52-10. — DIATERMJA. 19741

Kącik humorystyczny.



Oszczędnij ojciec rodziny.

POSZUKIWANE 2 pokoje umeblowane lub nieumeblowane w śródmieściu — na kancelarię adwokacką. Listy pod „Wedle umowy“ do Adm. Wiek. 19573

5-6 POKOI poszukuję — ewent. z ogródkiem; pośrodku wykluczani. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod K. B. 19473

DLA poważnego pana do wynajęcia pokój frontowy, umeblowany, łazienka, telefon do użytku. Listopada nr. 11 B, II. p. m. 12. Od 3-5. 19562

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, umeblowany, jednemu lub dwóm na ułom z utrzymaniem lub bez, wynajmę. Lwów, ulica Sapielchy 87, pierwsze piętro, na prawo. 19558

POKÓJ wspólny i kuchnia za pożyczenie zł. 300 — na czas pożyczki bezpłatnie dam. Listy pod „300“ do Adm. Wiek. 19752

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny i kuchnia, frontowy, parter, Maczna l. 30. 19384

POKÓJ wspólny, najchętniej dla pań urzędniczek studijacych. Jagiellońska nr. 8. Wiadomość u dozorczy. 19754

DWA pokoje na biuro poszukują. Listy do Adm: Wielka pod „Bank“. 19746

OD ZARAZ na okres świąteczny trzy tygodniowy — pokój umeblowany do wynajęcia. Zielona 32, I. p., drzwi 4. 19749

MAŁEŃSTWU odstąpię umeblowany pokój, użycie kuchni, komfort. Teatryńska nr. 33, III. p., Inżynier. 19743

POSZUKUJE 2-3 pokoi na biuro w parterze lub I. piątrze. Śródmieście. Listy pod „Lokal“ do Biuro ogłoszeń Jagiellońska l. 7. 19731

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia; od ezwartel ul. Jabłonowskich 36, I. piętro m. 8. 19733

ELEGANCKI pokój, klatka schodowa, do wynajęcia. Sapielchy 18, na lewo. 19737

PIERWSZORZĘDNY lokal sklepowy w centrum miasta, z magazynami i lokalem na warsztat podręczny do odstąpienia. Zgłoszenia: Adwokat Dr. O. Feder — Lwów, Legjonów l. 19693

POSZUKUJĘ pokoju z utrzymaniem przy lepszej rodzinie żyd. Listy pod „Urządnic“ do Administr: Wiek. 19684

2 POKOJE, kuchnia, duży ogród, do wynajęcia. Potockiego 114. 19719

POKÓJ kawalerski z przedpokojem, z meblami lub bez mebli do wynajęcia ul. Zadzórzańska 32. 19656

WYNAJME 1 lub 2 pokoje solidnym starszym panom z utrzymaniem, ul. Sakramentek 8, I. piętro na prawo. 19759

WSPÓLNY pokój wraz z całym utrzymaniem do wynajęcia dla panów. Listy pod „Samotna“ do Adm. Wiek. 19698

WYNAJME pokój, osobne wejście, utrzymanie, stałym lokatorem. Zyblikiewicza 22, lewy parter. 19700

ELEGANCKI pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Bielowskiego 3, drzwi 7. 19708

POSZUKUJE elegancko umeblowanego pokoju z wejściem wprost z klatki schodowej, z ewentualnym używaniem łazienki. Zgłoszenia pod „Natychnia“ do Biura dzienników, Hetmańska 24. 19758

LOKAL przemysłowy, jasny i suchy, słoneczny z wodą, gazem i elektryką zaraz do wynajęcia, Żółkiewska 59 u gospodarza. 1859

SAKRAMENTEK 30/l. na prawo niekregujacy ładny, frontowy pokój, używanie łazienki. 19777

POSZUKUJE na lato willi z ogrodem 2-3 pokoi, kuchnia, blisko Lwowa, Zofjówka, Winniki, Zimna Woda (oprócz Bruchowiec). Zgłoszenia biuro Brücka, Kościuszki 2 „Willa“. 19776

KLATKA schodowa wejście niekregujace komfortowy elegancki pokój tylko przyjezdncmu; Piotra 9 dozorca wskaze. 19785

Z KLATKI schodowej pokój komfortowy, Kochanowskiego 26/III, drzwi 1. 19784

ELEGANCKI pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia — Traugutta 9, ganek, drzwi na lewo parter. 19768

Z KLATKI pokój umeblowany odnajmę. Torn. Łyczakowska 24 a. 19781

ZGUBY

JAN BEREZIAK rocz. 1905 unieważnia zgubioną książeczkę wojskowa wydaną przez P. K. U. Kamionka Strumiłowa. 19334

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskowa wydaną przez P. K. U. Lwów powiat i inne dokumenty. Jan Kosaniuk. 19528

ZGUBIONO winkulowaną książeczkę M. K. O. na nazwisko Marja Olejnik, oraz kwotę zł. 63; uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot pod adresem: Krasickich 6. 19566

UNIEWAŻNIAM skradzione mi indeksy oraz poświadczenia Dziekanatu Politechniki w sprawach odroczenia wojskowego. Izak Jawicz, student architektury, Lwów, Bernsteina 14, II. p. 19556

AUSTER Abraham unieważnia książeczkę wojskowa P. K. U. Lwów powiat 19373

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojsk. P. K. U. Lwów — Rogosz Franc. 19414

PISZĄC WIECZNYM PIÓREM WATERMANA, NIE ODCZUWA SIĘ ZMĘCZENIA. — STALÓWKA POSUWA SIĘ GŁADKO PO PAPIERZE. — JEJ GIĘTKOŚĆ NADAJE PISMU CHARAKTER INDYWIDUALNY. — ŻADNE INNE PIÓRO NIE DORÓWNYWA WATERMANOWI.

Waterman

1691

Lokalu na biuro

poszukuje poważne 1854 przedsiębiorstwo przemysłowe we Lwowie o ile możliwe w śródmieściu w składzie od 10 do 15 pokoi do rychłego objęcia. Zgłoszenia pisemne pod literami „A. Z.“ do „Agencji Wschodniej“, we Lwowie, Długosza 31.

Z POWODU LIKWIDACJI ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

przez Władze dozwolona **TOWARÓW GALANTERYJNYCH I KOSMETYKI HURTOWNIA KUPIECTWA POLSKIEGO** we Lwowie, ul. Wałowa 5, I. p. 1868

XV/E/254/29/I.
Edykt licytacyjny. Dnia 9-go kwietnia 1930 r. o godz. 9-tej rano, przy ul. Sobieskiego 3. sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: towary żelazne i blaszane, a to naczynia kuchenne, garnki, rondle, wiadra, wanny, piece i t. p. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Sąd pow. mjejski XV O. c. we Lwowie.

1861
ZNALEZIONE świadectwo stolarskie na nazwisko Riedler Karol, odesłano do Cechu stolarskiego. L. K. 19747

PIESK, SZPIC, biało — żółty, bez ogonka, zabłąkany do odebrania, ulica Źródłana 67 A. 19632

UNIEWAŻNIAM zgubiona legitymację urzędniczą na nazwisko Michał Maciejowski z Gródka Jagiellońskiego. 19649

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych Stefan Lipka. 19653

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskowa wydana przez P. K. U. Lwów — miasto Jan Oszezyko. 19648

UNIEWAŻNIAM książeczkę Kasy Chorych, została zgubiona. Sabat Anna. — 19651

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczkę wojskowa i dowód osobisty wydany przez P. K. U. Lwów, Leber Józef. 19634

JÓZEF Szmulik, urodzony 1894 unieważnia zgubioną książeczkę wojskowa P. K. U. Sanok. 18603

KTO CHCE znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
NIECH OGŁOSI się natychmiast w **WIEKU** **NOWYM** najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam **SOWICIE** **WYNAGRADZA** wydatki uczynione na ogłoszenia.

LOKALE
OBSZERNE trzy pokoje — kuchnia, śródmieście, katolikowi odstąpię, zamienię za pokój z kuchnią. Listy pod „Obszerne“ do Adm: Wiek. 19291
ZARAZ do wynajęcia trzy pokoje frontowe, nadające się na biuro. Wiadomość — Sapielchy 28. 19158
DWA lub trzy pokoje, kuchnia, pełny komfort, umeblowane, wynajmę za kancelarię lub pożyczkę. Zgłoszenia Biuro, ul. Krzywa 2. — 19599
URZĘDNIK państwowy, kawaler, poszukuje oddzielne-go pokoju z przedpokojem i łazienką wprost od gospodarza (katolika). Zgłoszenia do Adm. pod „Solidny platin“. 19627
SOLIDNEMU panu pokój zaraz. Sodowa 6, II. piętro 19499

SYPIALNIE z PSYCHA przedwojenna, sypialnie wiedeńska panińska, jadalnie fornierowaną oraz różne meble starożytne ok. 1758 zrynie sprzedaje
LIPPER Lwów, KOPERNIKA 17. Tel. 41-77.

Korespondencje

PANNA, która w czwartek, 27. marca o godz. 3. przy ul. Sykstuskiej, ubiegła się o posadę wychowawczyni, zechce łaskawie podać swój adres lub zatelefonuje w godz. 10-1, 3-5; ubrana była w kostium, wspominała że ma małego bratczyka. 1918:

Wolne posady

STARSZY praktykant lub panna intel. potrzebna od zaraz do usługi gości. Kasyno Oficerskie 6 p. lot. Skniłów. 19349

POSZUKUJĘ czeladnika szewskiego lub też dobrego pomocnika. Świętokrzyska nr. 60. 19548

PRZYJMĘ dziewczynkę do nauki. Salon Mód „Rena“, Lwów, Kochanowskiego 11 a 19586

POSADĘ otrzymawszy — opłacacie kursy samochodowe Inżyniera Frima — Lwów, Lelawela 3 (przy Akademickiej). 19488

MŁODEGO, pracowitego — praktykanta — potrzebuje handel delikatatów Maksymowicza, Sokola 1. Zgłoszenia 9-10. Mogą być także z początkami praktyki. 19546

POTRZEBNA od natychmiast zdrowa nianka. Kazakowie, Potockiego nr. 85; 19482

CHŁOPCA do obsługi gości poszukuje Cukiernia — Batorego 6. 19478

POSZUKUJĘ dziewczynkę do nauki. Augarten, Kofańska 1. 19489

PANIEN do szycia sukien poszukuje „Trykotaz“ plac Marjański 5 w bramie. 19527

FABRYKA Wyrobów Papierowych i Drukarnia ul. Janowska 31, przyjmie natychmiast kwalifikowaną robotnicę. 19243

POTRZEBNA na wyjazd gospodyni kucharka do jednej osoby. Wiadomość ul. Zyblikiewicza 26 A, mieszkanie 11, między g. 2-3; 19393

SAMODZIELNY korespondent polsko — niemiecki, potrzebny. Listy „Samodzielny“ Biuro dzienników Buchstaba, Jagiellońska 7; 19732:

CHŁOPIEC do posyłek — ucier, potrzebny zaraz. Par, Akademicka 14. 19734:

ROBOTNICZ kwalifikowane do lepienia woreczków papierowych przyjmie — Skład papieru, Kochanowskiego 3, wejście od ulicy Milkowskiego. 19735:

AKWIZYTOR ogłoszeniowy potrzebny. Prowadzą z góry płatną ewent. fiksum. Listy pod „Czasopismo“ do Adm. Wiek. 19736:

POSZUKUJĘ podręczną i dziewczynkę do nauki. — Krawiec damski Golle, ul. Krasieckich 7, ofienny. — 19739:

ZDOLNA manikurzystka — zostanie natychmiast przyjęta. Kumpfer, fryzjer, ul. Kazimierzowska 47. 19734:

POSZUKUJĘ zdolną podręczną i dziewczynkę do nauki do racowni kostjumów damskich. Kotlarska nr. 2. 19755:

ZDOLNEJ robotnicy poszukuje pracownia krawiecka ul. Jabłonowskich 36; 19740:

PRAKTYKANT do sklepu Korzennego poszukiwany. Kochanowskiego 14, sklep. 19744:

POSZUKUJĘ samodzielnego subiekta do sklepu farb Listy pod „Farby“ Adm. Wiek. 19745:

CHŁOPCA do nauki malarstwa pokojowego poszukuje Zgłaszać się: Sykstuska 32, od godz. 3 do 6, dozorca wskaza. 19728:

POSZUKUJĘ panny szyjącej szybko na maszynie. — Hirschhorn, Bema 14, od 8 wieczór. 19780:

CHŁOPCA do praktyki z początkami przyjmie. Rogulski, fryzjer, Kochanowskiego 45. 19695

DOCHODZĄCA w rannych godzinach poszukiwana. — Zgłaszać się od 1-3, ulica Obertyńska 4, lewy parter 19697:

POTRZEBNA zaraz służąca do wszystkiego, która umie gotować. Lyczakowska 22, skład wędlin, od 2-4 popoł. 19704:

SAMODZIELNY korespondent (fka) piszący na maszynie, poszukiwany. Listy pod „Samodzielny“ Adm. Wiek. 19706:

PANNE podręczną i dziewczynkę do nauki, poszukuje Salon mód Pusaż Fellerów nr. 3, I. p. 19713:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna zaraz. Nabeluka nr. 37 A, II. p., na prawo 19717

POSZUKIWANA osoba porządna celem naprawiania bielizny tylko na popołudniu w niedziele i święta. Listy pod „Zydówka“ do Adm. Wiek. 19721:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukuje. Szaszkiewicza 1, II. p., na lewo, od 4-7. — 19676:

DZIEWCZĘTA (chłopcy) — 15-17 lat (z najbliższych okolic) przyjęci zostaną do pracy we fabryce świec — Szewczeni 1. 1. 19679:

KUCHARKA do wszystkiego, do 3 osób, poszukiwana. Frydrychów 4, II. p., drzwi 6. 19680:

PRZYJMĘ zupełnie samodzielną kucharkę tylko z dobrymi poleceniami. Kochanowskiego 26, II. p. — Dr. Alter. 19689

PRZYJMĘ chłopca do nauki malarstwa pokojowego Szepcylekich 18, Barabasz. 19684:

CHŁOPAK do zakładu czyszczenia mieszkań, zostanie przyjęty. Zgłoszenia: „Niewego“, Jagiellońska nr. 18. 19685:

PODRĘCZNEGO przyjmie krawiec Józafata II, parter prawy. 19686:

PANNE (a) do samodzielnego prowadzenia sklepu przy dworze, poszukuje. Listy pod „Obok Lwowa“ do Adm. Wiek. 19689:

SAMODZIELNA siłę modniarską, przyjmie zaraz i dziewczynkę do nauki. — Salon mód, Gródecka 1 63; 19688

POSZUKIWANI zastępy odwiedzający prywatnie — mieszkająca, Reuschner ul. Legionów 37. 19618

ZDOLNA KRAWCZYNI do **POPRAWEK**, **ZOSTANIE NATYCHMIAST PRZYJĘTA**. **MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ E. TAUBE, RUTOWSKIEGO 11.** 19750:

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe. korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żorawia 42 — 2. Kursy wyuczą listownie buchalterii, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu prawa, kalfi grafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — o ukończeniu świadectwo. Zadaćcie prospektów. 1838

POCHODZĄCA do wszystkiego zostanie przyjęta. — Śniadeckich 2, ganek, na lewo. 19673

POSZUKUJĘ kucharza młodego, uzdolnionego do mleczarni 3-go Maja 17, zaraz. 18550:

PAROBEK do sprzątania i froterowania kamienicy — tylko ze świadectwami z takich obowiązków, może się zgłosić ul. Janowska 74 u właściciela. 19657:

MALARZ sztyldów i lakiernik, Gródecka 1. 5, poszukuje chłopców do nauki. 19665:

POTRZEBNA dobrze gotująca uczeniwa i skromna służąca do wszystkiego. Ul. Gródecka 87, I. p., między 2-4 popoł. 19672:

POSZUKUJE się od zaraz starszego praktykanta kelnerskiego lub młodego kelnera. Wiadomość: Restauracja, Sapieży 23. 19633

PIERWSZORZĘDNA podręczna poszukuje krawiec damski, Lyczakowska 1. 6, w podwórzu, Deutschmeister. 19635:

POTRZEBNA intel. słuźąca czysta, umiejąca gotować, uczeniwa, ze świadectwami, do jednej osoby. Listopada nr. 5, drzwi 8. Zgłoszenia od 4. popołudniu. 19646:

POSZUKUJĘ lepszej dziewczynki do 2 małych dzieci. Zgłoszenia Mochnackiego 11, Reichowa. 1800

PANIENKA zdolna podręczna potrzebna ul. Dąbrowskiego 12 parter lewy drzwi nr. 1. 19782

POSZUKUJĘ — starszego chłopca do robót domowych i czyszczenia samochodów. Wiadomość Lumen, pl. Marjański 4. 19783:

DZIEWCZYNKĘ do nauki szycia przyjmie, Roeslerowa Kaspra Boczkowskiego 21. 19774:

RADJOMONTERA samodzielnego poszukuje zaraz. Spółka nie wykluczona — Żółkiewska 59 — „Radio-sprzet“. 1860

CHŁOPAKA do roznoszenia gazet poszukuje Biuro dzienników, Hetmańska 22. 19757:

UZDOLNIONA panna sklepowa potrzebna zaraz do wędliniarni, Zyblikiewicza 43. 19761:

DZIEWCZYNĘ młodą dochodzącą do gotowania o biady przyjmie zaraz. B. Stelmach, Lindego 3. 19762:

POSZUKUJĘ zdolną podręczną i dziewczynkę do nauki między 1-2, Żółkiewska 27, III. p. na prawo. 19764:

ZDOLNA sprzedawczyni — oraz praktykantka i dziewczynka do nauki zostaną przyjęte. „Chapeaux“ Salon mód Kopernika 28. 19765

Posadę poszukują

POSZUKUJĘ posady kasjerki lub manipulanki biurowej za skromnym wynagrodzeniem. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „M. N.“ 19610

INTELEKTUALNA osoba — młoda, umiejąca szyc, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia — zajmie się też pielęgniowaniem chorej osoby. Zgłoszenia do Adm. pod „32“. 19606

ASYSTENTKA dentystyczna, samodzielnie pracująca w operatywie, poszukuje posady. Listy do Adm.: Wiek. pod „Asystentka“. 19484

DZIEWCZYNKA z ukończoną 7-mą klasą, była 7 mies. w trykotarni, poszukuje jakakolwiek posady, najchętniej do masarni. Listy do Adm. W. N. pod „Blondynka P.“ 9079

MŁODY pomocnik bufetowy poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy pod „Wyjazd“ do Wiek. 19763

SZYJĘ po domach. Listy pod „Wszystko“ do Adm. Wiek. 19696:

OBEJMĘ dyżury nocne przy ciężko chorych. Mogę wyjechać. Listy do Adm.: Wiek. pod „Solidna“. — 19699:

URZĘDNICZKA z kilkuletnią praktyką biurową, korespondentką, piszącą biegle na maszynie, ze znajomością buchalterii i stenografii poszukuje posady (może być też zastępstwa lub praca w godz. popołudniowych). Listy do Adm.: Wiek. pod „Referencje“. 18955

OSOBA inteligentna w średnim wieku poszukuje posady do pielęgnowania starszej pani. Listy do Wiek. pod „Łagodna P.“ 9078

ZA DARMO udzieli lekcji dyplomowana nauczycielka szkół powszechnych, jako wychowawczyni, sekretarka, lektorka, towarzysząca, urzędniczka biurowa, pielęgniarka, lub do pomocy przy gospodarstwie, za wyrobienie posady dla męża, bardzo zdolnego fachowca do samochodów z wykształceniem zagranicznym, jako kierowca, monter, warsztat mechanicznych, motorów Diesla, elektrowni. — maszynista do browarów oraz w majątkach ziemskich. Listy pod „Wykształcenie zagraniczne“ Adm. Wiek. 19722:

PRANIE BIELIZNY po domach, jakoteż do domu, przyjmie zawodowa pracownica. Zgłoszenia: Sobieskiego 30. 19705:

PANNA umiejąca szyc — szuka posady do dziecka na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. pod „Śnieżyczka“. 19709:

INTEL. panna, kompletna siewota, poszukuje jakakolwiek posady, najchętniej do sklepu. Listy kierować Adela Rudawówna. Sambor. 19716:

KWALIFIKOWANA gospodyni, znająca się dobrze na gospodarstwie restauracyjnym, poszukuje posady na sezon. Listy pod „Sezonowa“ do Adm. Wiek. 19636:

SAMODZIELNA krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych. Listy pod J. P. do Adm. Wiek. — 19641:

STARSZY solidny handlowiec, wybitny fachowiec bufetowo — restauracyjny, obejmie posadę kierownika lub interes do samodzielnego prowadzenia. Zgłoszenia: Kowalczyk, Przemyski, Basztowa 31. 19645

POSZUKUJĘ posadę szoferka na prywatne auto (zielona licencja). Jan Skira, Mokrotyn, p. Żółkiew. 19660

INTEL. panna siewota z III. r. semin., dobrze się prezentująca, z prowincji, poszukuje posady natychmiast na skromnych warunkach jako kasjerka — ekspedientka, do towarzysstwa, opieki, biura lub t. p. Listy pod „Bede“ Adm. Wiek. 19661

MŁODY czeladnik, fryzjer męski, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy pod „Piękny“ Adm. Wiek. 19690:

POKOJOWA poszukuje posady jako dochodząca. Listy pod „Porządek“ Adm. Wiek. 19702:

Małżeństwa

KTÓRA wpływowa pani — wyrobi jakakolwiek posadę przystojnemu kawalerowi lat 31. W zamian małżeństwo. Listy pod „Zanon“ do Adm. Wiek. 19638:

OFERUJEMY dobór partii każdej sferze drogą dyskretną korespondencji. Warszawa. Skrzynka pocztowa 832. Znacek 50 załączyc. 1858

KTÓRA z pań pragnie szczęścia i dobrego męża. Jestem separowany, urośniętym lat 29, bezdzietny. Pomieszkacie umeblowane. — Listy do Adm. Wiek. pod „Dobry los“. 19743:

WDOWA samotna, przytulna, lat 44, z wielkim eleganczkiem ukształceniem, posiadająca nieco gotówki, pozna z braku znajomości tą drogą pana samotnego, intel. na dobrym stanowisku, lat 45-50 w celu małr. em. niewykłuzeni. Sprawy traktuję poważnie. Anonim do kosa. Listy pod „Violeta“ do Adm. Wiek. 19725:

WDOWA samotna, przytulna, lat 44, z wielkim eleganczkiem ukształceniem, posiadająca nieco gotówki, pozna z braku znajomości tą drogą pana samotnego, intel. na dobrym stanowisku, lat 45-50 w celu małr. em. niewykłuzeni. Sprawy traktuję poważnie. Anonim do kosa. Listy pod „Violeta“ do Adm. Wiek. 19725:

WYKONUJĘ najrozmaitsze roboty ręczne. Robię pacjacy. Opawiam artystycznie poduszki. Am Bajkach nr. 24, drzwi 9. 19738

CUKIERNIA, Mleczarnia z koncesją na wyszynk piwa z ogrodem, 40 stołów — do wydzierżawienia na sezon letni wraz z mieszkaniami w letnisku pod Lwowem. Wiadomość: Cukiernia — Lwów, Boimów 1. 19736:

ROZMAITE

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, ul. Na Błonie 2 (naprzeciw Kopytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. Laboratorium techniczne. — Ceny zniżone. — Ulgi w splatach. 1813

RESTAURACJA, Mleczarnia sezonowa, wyszynk piwa do wydzierżawienia — przyjmie spółnika lub dam na rachunek. Listy pod „Park zabawowy“ Adm. Wiek. 19378

WSZYSCY poszkodowani wojną, waloryzacja, tudzież posiadacze przedwojennych polis austriackich oraz emeryci państw zaborczych, spieszcie dzisiaj do kiosków koło kawiarni Wiedeńskiej po „Gazetę Społeczną“. Nadzwyżej ważne wiadomości. 19388

3 ZŁ. kosztuje przerobienie kapelusza Salon Mód, Krasieckich 16. 19000

SUKNIE damskie wykonane elegancko, krój pierwszorzędnym, ceny niskie. Bogusławskiego 14, parter. — 19612:

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 19628

OFERTY, kosztorysy, podania przepisuje na maszynie. Sw. Józefa nr. 2 — drzwi 9. 19306

PRACOWNIA trykotarska Kota Polek, Lwów, ul. Sokola 1 — wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony kamizelki, żakietów, garsonki oraz wyrobia skarpetki, podrubia pończochy i podnosi oczka. — Przyjmują wszelkie szycie. 19608

WZORY klute do haftu — oraz odbijanie kap, franek z najnowszych wzorów poleca Zakład rysowniczy Kola Polek, Lwów, Sokola 1. 19617

CZYTAM PRZYSZŁOŚĆ z pisma, rak, gwiazd. Wyliczając soboty, 12-4. Wiadomości, Lwów, Stryjska nr. 46. 19517

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka nr. 49, I. p. 18973

PENSJONAT o 20 pokojach w Niemirowie do wydzierżawienia. Wiadomość „Okazja“, Lyczakowska nr. 15; 19418

W BANKACH Zastawianych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegarmistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 19495

RABKA - ZDROJ — Pensjonat 13 pokoi w dobrym miejscu za 4.000 zł. do wydzierżawienia. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Rabka. 1680

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenja seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11, tel. nr. 55-20; 1705

POSZUKUJĘ spółnika z gotówką około 20.000 zł. do dalszej produkcji aparatów dźwiękowych. Pierwszy aparat wykończony. Listy pod „Dźwiękowy“ do Adm. Wiek. 19703:

WYKONUJĘ najrozmaitsze roboty ręczne. Robię pacjacy. Opawiam artystycznie poduszki. Am Bajkach nr. 24, drzwi 9. 19738

CUKIERNIA, Mleczarnia z koncesją na wyszynk piwa z ogrodem, 40 stołów — do wydzierżawienia na sezon letni wraz z mieszkaniami w letnisku pod Lwowem. Wiadomość: Cukiernia — Lwów, Boimów 1. 19736:

WYKONUJĘ najrozmaitsze roboty ręczne. Robię pacjacy. Opawiam artystycznie poduszki. Am Bajkach nr. 24, drzwi 9. 19738

CUKIERNIA, Mleczarnia z koncesją na wyszynk piwa z ogrodem, 40 stołów — do wydzierżawienia na sezon letni wraz z mieszkaniami w letnisku pod Lwowem. Wiadomość: Cukiernia — Lwów, Boimów 1. 19736:

WYKONUJĘ najrozmaitsze roboty ręczne. Robię pacjacy. Opawiam artystycznie poduszki. Am Bajkach nr. 24, drzwi 9. 19738

APTEKĘ na prowincji wydzierżawie magistrze katolicez. Oferty wraz z referencjami do Adm. Wiek. pod „Dzierżawa apteki“. 19719

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sohleskiego 30 — parter. 19773

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczyni wskaze. 19779

OBIADY na masle obficie wydaje się i do menużek, zamawiać z dnia na dzień. Poniatowskiego 6, I. p. Nr. drzwi 4 wejście ogródkiem. 19790:

WEKSIE protestowane — przyjmujemy do zaikaszowania, gwarantujemy za wynik, skrytka 278, Lwów. 19756:

SPÓLNIK do otwarcia cukierni w ruchliwym miejscu poszukiwany. Zgłoszenia pod „Cukiernik“ Adm. Wiek. 19751:

NAUKA

KTÓRY z p. Profesorów W. K. N. grupy przyrodni czy — geograficznej udzielił mi lekcji w czasie świąt Wielkiejnocy. Listy pod „W. K. N.” do Admin: Wiek. 19503

NAUCZYCIELKA szkoły powszechnej poszukuje lek cji. Listy pod „Nauka” do Adm. Wiek. 19715:

NAUCZYCIELKA — uczy polskiego, niemieckiego — francuskiego, tanio. Ulica Murarska 32, piątro. 19659:
FORTEPIAN do ćwiczeń wynajmuję na godziny. Ul. Zamojskiego 9, I. p. 19681:

KUPIĘ kamieniczkę solidnej budowy z mieszkaniem od gospodarza za 5,000 do 7,000 dol. Listy pod „Słoneczna” do Adm. Wiek. 18969

PARCELE budowlane na spłaty ratalne sprzedaje Towarzystwo Terenowe, pl. Marjański 10. 18779

KANARKI Harceńskie, samieciki do rozplodu, sprzedaje po 5 i 7 zł. Wolność nr. 3, parter. 19265

SPRZEDAM dom nowy — murowany, 15 lat wolny — 6 ubikacji wraz z parcelą budowlaną. Listy do Adm. Wiek. pod „1,500 D.” 19174

FORTEPIAN pierwszorzę dny krótki, krzyżowy, konstrukcja metalowa, — ton wielki piękny, rzadka okazja sprzedam niedrogo. Kopernika 26 Skleniarski. Telefon 83-31. 19036

OKAZYJNIE do sprzedania: gabinet mahoniowy wiedeński, gabinet orzechowy, biurko orzechowe antyczne, pojedyncze fotele, krzesła antyczne i kilka dywaników perskich w **DOMU SZTUKI**, Akademicka 14, parter na prawo. 19771

PLAC sprzedam, Warszawa — Czerniakowska przy Husarskiej 11.000 łokci, dwa fronty. Warszawa, Grzybowska 69-11. 1857

AUTOBUS „Skoda” w bardzo dobrym stanie na 23 osób zarejestrowany — do sprzedania na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod „Skoda” — Biuro ogłoszeń Schererera, Kopernika 12. 19767:

Z POWODU wyjazdu tanio do nabycia szafy orzechowej, garnitur salonowy, lustro, obrazy, biurko antyczne, lampy elektryczne, zagary, dywany perskie i różne drobiazgi. Senatorska 1. 6, parter prawy od 10-1 i 4-7. 19753:

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 1. II. 19088

WILLA nowa w śródmieściu, 13 ubikacji, komfortowa, z ogrodem do sprzedania. Listy do Admin: Wiek. pod „Śródmieście”. 19526

PIANINO „Petrofa” płyta pancerna prawie nowe — sprzedam okazjnie lub zamienię za krótki fortepian Łyczakowska 37, dozorca wskaże. 19775:

OKAZYJNIE do sprzedania: salon orzechowy antyczny, biblioteka antyczna, serwantka antyczna, komody antyczne, sekretarzyk antyczny, budnarek antyczny: w **DOMU SZTUKI**, Akademicka 14, w parterze na prawo. 19770

16 PARCEL DO SPRZEDA NIA! Za gotówkę i na raty, obok przystanku tramwajowego przy ul. Nowej Rzeźni (naprzeciw Remizy) Parcele o dużych frontach, słoneczne, stu sążniowe i większe. Cena od 8 dol. za sążeń. Wiadomość ul. Złorowska 11. 19429

RZEŹNICY! Najlepsze noże, najlepsze przybory — baki porcelanowe już nadeszły. Rentschner, Legionów 37. 19393

SPRZEDAM tanio i korzystnie kilka parcel w Brzuchowicach, piękne położenie, blisko dworca. Zgłoszenia listownie Słoński, Złotopole. 19382

LICYTACYJNA SPRZEDAŻ PARCEL BUDOWLANYCH

odbędzie się dnia 3. kwietnia 1930, o godz. 10 rano. Informacji udziela Urząd gminy w Kleparowie. 19410

FRANCUSKIE matury, poprawki, konwersacja. Siła pierwszorzędna. Cena przystępna. Tamże niemiecki. Kadecka 16, parter. 19773:

SZKOŁA TAŃCÓW pod kierownictwem Brysiowej i syna Stow. „SKAŁA” ul. Mickiewicza 1. 28. I. piątro chcą dać możność szerszej warstwie młodzieży wyczerpania się tańców modnych otwiera z dniem 3. kwietnia b. r. kursa ulgowe, niższe i wyższe w 12 lekcjach po 15 zł. — Wpisy: wtorki, czwartki i soboty od godz. 18—20. 18799:

Kupno-Sprzedaz

DARMO franki i kapy zestawia przy zakupie materiałów do tychże — **WANK**, plac Marjański 1. 5, I. p. 1787

10,000 CEGIEŁ loco piec „Sygniówka” sprzedaje okazjnie Rentschner, Legionów 37. 17029

SAMOCHOODY

SYPIALNIE wiedeńska, — fornirowana dwustronnie, okazjnie sprzedaje „Lamus”, Romanowicza 10. 19190

DOM murowany, blacha kryta, 7 ubikacji, ogródek, altana, 3 ubikacji wolne, 1,800 dol. Kochanowskiego nr. 141, Tel. 58-46. 19563

PARCELA frontowa przy komforcie 84 sążni, boczna Zyblikiewicza sprzedaje Firma „Kontrakt” Batorego 36 Telefon 76-46. 19596

ŁADJOAPARATY i słuchawki najtaniej Lwów — „Lumen” pl. Marjański 4. — 19359

MOTOR Langie Wolf 8 HP stojący, benzynowo naftowy, gazowy, tanio do sprzedania. Wiadomość Asnyka nr. 11, I. p. 19416

KUPIĘ kamienicę we Lwo wie w cenie 8,000—12,000 dolarów. Wkład 7,000 dolarów. Pośrednictwo wykluczone. Oferty proszę łaskawie wnieść pod Drohobycz — Poste — restauracja Michalina Szurma. 19413

SYPIALNIE, jadalnie, salony, szafy, kredensy itd., oraz meble antyczne poleca firma Zieliński, ul. Trzeciego Maja 11a, sklep antyków. 1802

PIANINO, fortepian, kupię okazjnie. Listy pod „150 dolarów gotówki” do Adm. Wiek. 19292

CZTERY nowe OPONY gumowe 895X135 okazjnie do sprzedania. Wiadomość z grzeźności w firmie Leinkauf, Słowackiego nr. 18; 19181

PARCELA budowlana, 180 sążni do sprzedania na Kleparowie. Wiadomość z grzeźności Kleparów, Inżynier Janiczek, ul. Wezyńskich Świętych 3. 19521

KASZTANY wspaniałe drzewa olejowe poleca Zakład ogrodnictwa Teodora Klimowicza, Lwów, plac Halicki 14. 19198

RÓŻE, porzeczki, maliny — sprzedaje, silne krzaki. — Państwowa Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. 18688

ROWER okazjnie do sprzedania; Sobieskiego 4, Zegarmistrz. 19760:

SYPIALNIA o francuskim łóżku okazjnie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Pracownie nowa” Administracja. 19766:

OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro Inż. Z. BRAUN**, Tarnowskiego 7, telef. 74—98. 1862

NAJGUSTOWNIEJSZA garderoba dziecięca „SPORT” tylko plac Halicki 3.

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT” tylko plac Halicki 3.

PLASZCZYKI dla dzieci „SPORT” tylko plac Halicki 3. 1622

PARCELA 143 sążni, oparankiana w II dzielnicy do sprzedania. Listy do Adm. pod „1200 dol.”. 19597

TANI TYDZIEŃ kap i firanek, najpiękniejsze modele roboty ręcznej. tylko u **FREILICHA**, Sykstuska nr. 21. 18951

DOM KUPIĘ, wpłace 2.000 dol. — w przyzwolonej dzielnicy. Oferty do Admin. dla „J. K.” 19623

DOM z ogrodem, przy stacji kolejowej w Medyce — z wolnej ręki sprzedam. Wiadomość: Licht, Lwów, ul. Krakowska 7. 19444

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, paci najwięcej — **Oswald Mandl**, Sykstuska 33 18007

OKAZYJNIE do sprzedania pół sypialni jasnej. — starożytny zegar i inne rzeczy. Marcina 4. 19408

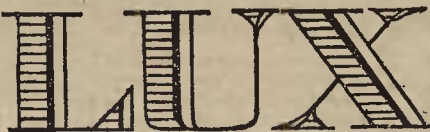
Niezawodny środek do prania — sprzedawany wyłącznie w paczkach.



DLA zabezpieczenia Dnia klientów od kupowania falsyfikatów, jest zwyczaj wytłaczania nomenklatury na kawałkach mydła. Oczywiście jest to niemożliwością o ile chodzi o Lux, ponieważ umieszczenie nazwy czy też firmy na każdym nikłym płatkku jest nie do pomyslenia!

Wobec tego oryginalny Lux, ten najbardziej pewny, wypróbowany i niezawodny środek do prania delikatnych tkanin i wełny, sprzedawany jest wyłącznie w zaklejanych granatowych paczkach z napisem Lux. Wystrzegać się zatem wszelkich naśladownictw, żądając Lux'u zawsze tylko w paczkach z nomenklaturą.

Lux'em uprać można wspaniałe eleganckie suknie z delikatnych tkanin i strojną jedwabną bieliznę. Wełniane koszulki, bieliznę i kaftaniczki niemowląt, jak również grube wełniane koce i wszelkie flanelowe ubrania, prać tylko Lux'em, a zachowają do końca i po niezliczonych praniach miękkość i wygląd nowości, o ile są prane wyłącznie w Lux'ie.



należy zgodzić Lux'u tylko w paczkach.

PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy „Sunlight” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Poczta 470, Poczta Główna, Warszawa. Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbną pranie.

Imię i nazwisko
Adres
Lx. 15c-026 P. (Uprasza się o wyraźne pisanie.)



Centrala Pończoch PFAU RYNEK 19

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIEŃ. 1591

Hallo, Rio de Janeiro?



(xy) W Niemczech dokonano obecnie prób połączenia się przy pomocy krótkich fal z Brazylią. Pierwsza rozmowa między Berlinem a Rio de Janeiro na odległość 9.000 kilometrów odbyła się niedawno. Rycina nasza przedstawia pierwszą rozmowę w obecności przedstawicieli obu państw. Od lewej ku prawej: poseł brazylijski w Berlinie Dr. Guerra Duval, niemiecki sekretarz stanu Feuerabend i sekretarz stanu Schubert.

Kupno-Sprzedaż

KAPY brokatowe na dwa łóżka w największym wyborze WANK, plao Marja-ki 5, I. piętro. 1790

PARCELA w Sygniówce do sprzedania po półtora dolara sążeń kwadratowy. Wiadomość: Ilko Steczy-ryn, 10 minut od pierw-szej sekcji autobusowej. — 19664:

KASĘ kontrolną „Natio-
nal“ sprzedawca owocarnia „Marysińska“, Piłsudskie-
go 5. 19667

SPRZEDAM domu muru-
wany kryty dachówką z o-
grodem za 5.500 zł. w mia-
steczku koło Lwowa. Zgło-
szenia w miejscu u Miecz-
ysława Romanów w Nawarji
19668:

GABINET męski dębowy
do sprzedania. Stolarska
Zamarstynów, Ogrodnicza
nr. 14. 19670

FORTEPIAN orzechowy —
dobrej marki, tanio do
sprzedania lub wypożycze-
nia. Ul. Czarnałowa 1. 25:
19675

SPRZEDAM dom o 4 ubi-
kacjach za rogatką Łycz-
akowska ul. Boczna Pasio-
czna 1. 6. Blizsza wiado-
mość w sklepie. 19691:

DOM do sprzedania za pa-
retek w powodu wyja-
zdu. Wiadomość: Laskow-
ski, Bogdanówka, ulica
Obrona Dworca 85. 19471:

OFICYNY o trzech ubika-
cjach, sprzedam: okolica
rogatki Gródeckiej. Listy
pod „Sześć“ do Administ-
ratoru. 19674:

SPRZEDAM zupełnie nowy
rower marki Kajzer. Ulica
Skrzyńskiego 8, gospodarz.
19720:

SKLEP urządony z mie-
szkaniem, tanio odstąpię.
Listy pod „Korzennu resta-
uracyjny“ do Adm. Wieku.
19711

DO SPRZEDANIA dom
parterowy, stajnia i wo-
zownia murowana, front
18.50 szeroki, 33 długi. Ul.
Marji Bartosówny nr. 6 —
hoczna Szymonowiczów. —
19663

LADA i 2 szafy tanio do
sprzedania. Cukiernia ul.
Bielowskiego 6. 19640

REALNOŚĆ do sprzedania
w Białohorszczy, 5 klm. od
Lwowa, 543 sążni ogrodu,
chałupa, stodoła, piwnica.
Wiadomość w sklepie De-
mianowskiego w Białohor-
szczy. 19642:

SPRZEDAM dom muru-
wany lub zamienię na
mniejszy. Bogdanówka ul.
Sucha, Chmiel. 19647

SPRZEDAM dom nowy —
murowany lub wynajmę z
ogrodem, Dawidów obok
stacji. Listy pod „Dom“
do Adm. Wieku. 19653

OKAZJA! Maszyna do pi-
sania używana, do nabycia
po niskiej cenie w sklepie
p. J. Lomag, ul. Lindego
nr. 2. 19637

Z POWODU zmiany arty-
kułów Szlafroki fułardyno-
we po 12 zł. Suknie, Blu-
ski, Bieliznę i Reformy —
wysprzedaję o 50 procent
taniej. Magazyn Kobera —
Sienkiewicza 2. Tania, ho-
na piątze! 19701:

ROWER, wyścigówkę kom-
pletną okazujecie sprzedam
L. Lewela 8, mieszkanie 8,
3.30 do 4.30 popoł. 19723:

SPRZEDAM domu muro-
wany z ogrodem przy głów-
nym trakcie. Kleparów ul.
Warszawska 78. 19727

ROWER zupełnie nowy —
okazujecie do sprzedania.
Leona Sapiehy 26, II. p. —
19729:

DO SPRZEDANIA: lustro,
tremotka, 2 łóżka, 2 obra-
zy św., manekin i stół ku-
chenny. Błonna 26, I. p.
drzwi 9. 19743

MALY samochód, niewy-
magający remontu, kupię
z rąk prywatnych. Listy
z podaniem marki i ceny
do Adm. Wieku pod „Go-
tówka“. 19712:

SYPIALNIA dębowa w do-
brym stanie do sprzedania
Wiadomość ul. Kadecka 8;
parter w podwórzu. 19714:

CZTERY nowe OPONY gu-
mowe 893X135 okazujecie do
sprzedania. Wiadomość z
grzeszności w firmie Lein-
kauf, Słowackiego nr. 18;
19184

SYPIALNIA mahoniowa —
nowa modna do sprzedania
Listy pod „Zł. 3.500 K.“ do
Adm. Wieku. 19013

KAPELUSZE DAMSKIE GERBER, Lwów, Rynek 19, w sieni

Obrzymi wybór ostatnich nowości. Najniższe ceny.

Ważne tylko do świąt wielkanocnych!

Celem ponownego wprowadzenia przedwojennej marki obuwia „GOLIAT“, sprzedajemy

OBUWIE DAMSKIE	OBUWIE MĘSKIE (Goodyear)
Pantofelki lakier. . . zł.	półbuciki lakier. zł.
Pantofelki luksus. . . zł.	półbuciki brąz. zł.
Pantofelki sportowe. zł.	półbuciki czarne. zł.
28⁵⁰	35⁹⁰
Dom Towarowy „BERGERA“	Lwów, pl. TRYBUNALSKI 1.

Uwaga! Sprzedajemy tylko po 1 parze. Uwaga! Sprzedajemy tylko po 1 parze.

Specjalną maszyną **GREPLUJE, PRZERABIA i POKRYWA** KÓDRY MATERACE
FABRYKA POŚCIELI 19024
Lwów, UL. KORALNICKA 6.

NASIONA
E. FREEGE Kraków
Rok założenia 1850. — Cenniki na żądanie.
SPRZEDAŻ: 1794
Lwów, ULICA TRYBUNALSKA 3.

LOKALE

DUŻY frontowy pokój z o-
sobnym wchodem — dla
dwóch kawalerów z całym
utrzymaniem zaraz do wy-
najęcia. Listy do Adm. W-
wieku pod „Frontowy“. —
19644:

ZAMIENIĘ pokój z kuch-
nią, jasny, słoneczny, za
takie same w śródmieściu
za dopłatą. Listy do Adm.
Wieku pod S. W. 19652:

ZA pożyczkę wekslową 1—
2.000 zł., dam darmo pokój
w Worochcie. Listy pod
„Przednówek“ do Admin-
stratoru. 19666:

POKOJ kawalerski, umeb-
lowany w śródmieściu, soli-
dnemu Polakowi, katoliko-
wi do wynajęcia. Wiado-
mość: Magazyn futer Solik
Sobieskiego 4. 19643:

ZAMIENIĘ stancję dużą
słoneczną za dozorówkę. —
Listy pod „19669“ do Adm.
Wieku. 19669

POKOJ z kuchnią i jedno
izbowe mieszkanie zaraz do
wynajęcia. Krzywczycka
nr. 5 A, Lejmanowicz, za
czynszem rocznym. 19671:

DO WYNAJĘCIA trzy po-
koje, kuchnia, komfort. —
Bema 31. 19674

POKOJ umeblowany zaraz
do wynajęcia. Szaszkiewi-
cza 1, II. p., na lewo, od
4-7. 19677:

POKOJ do wynajęcia zaraz
umeblowany, obszerny, —
parter, osobne wejście. Ul.
Zaścianek 14, za szkołą
Przemysłowa. 19683

NIEKREPUJĄCY pokój u-
meblowany z klątki scho-
dowej, samotnemu panu —
wynajmę. Ul. Dwernickie-
go 46, I. p. 19707:

NAJLEPSZE ODKURZACZE
z akcesorjami kompletne — w cenie zł. 350
na dogodnie spłaty poleca 1760
JAKÓB KAHANE i Ska
Lwów, ULICA KOPERNIKA 2. Telef. 8—91.

NOWY MODEL! — PATENT rok 1930
STACJE BENZYNOWE
„META-U-30“
AUTOMATYCZNIE
UTRZYMUJĄ BENZYNĘ W POJEMNIKACH
— NIEZAWODNE W UŻYCIU —
Najłatwiej dopuszczalne do legalizacji
ZBIORNIKI i BECZKI
ŻELAZNE
NA NAFTĘ, BENZYNĘ, SPIRYTUS i t. p.
O KAŻDEJ POJEMNOŚCI i WIELKOŚCI
WYKONUJE, DOSTARCZA i USTAWIA
WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH
GÓRNOŚL. TOW. PRZEMYSŁOWE
SP. AKC. 1728
LWÓW, ULICA SENATORSKA 11A.
WARSZAWA, SEWERYNÓW 3.